

OTWOCK '92

GAZETA SAMORZĄDOWA

JABŁONNA, ŁUGI, MŁĄDZ, ŚWIDER, ŚWIERK, ŚRÓDBORÓW, WÓŁKA MŁĄDZKA

ROK II Nr 7(15) LISTOPAD Cena 2 000 zł

Od prezydenta

SPOTKANIA

Niedziela. Msza Święta w kościele Księży Pallotynów. Przekazujemy sobie znak pokoju, kapłan udziela błogosławieństwa i w pokoju udajemy się do swoich domów.

Ledwie znalazłem się za furką kościelną na ulicy Żeromskiego usłyszałem za moimi plecami szereg uwag, a może epitetów kierowanych pod moim adresem przez anonimową i bogobojną parafiankę, której potakiwało kilka kobiet. Odbywało się to za moimi plecami. Kiedy zwoleń niczego kroku, to nijak nie mogłem się odczepić od tego przysłowiowego rzepa, który wytykał mi moje zarobki oraz moje działania, które doprowadziły do zniszczenia miejskiego parku.

Takie było moje pierwsze spotkanie w dwa dni po opuszczeniu szpitala. Dołożyła mi anonimowa mieszkanka — jedna z naprawiaczy, których dzisiaj jak makiem zasiał.

Ale są i inne spotkania. Przechodząc ulicą Lumubmy podszedł do mnie (nie za plecami) jeden z mieszkańców tego osiedla i zapytał: — Pan Prezydent — prawda? — Tak, prawda — odpowiedziałem i nauczony doświadczeniem poprzedniego spotkania najeżyłem się cały wewnętrznie. — Czy mógłbym z Panem porozmawiać? — spytał. Zauważyłem natychmiast, że w postawie i w tonie zapytania było tyle otwartości i kultury, że ustąpiło całe moje spięcie i odpowiedziałem że i owszem można, tylko czy nie lepiej byłoby porozmawiać nie na ulicy, a u mnie w magistracie.

Umówiliśmy się na dzień następny w ratuszu. Ciekawy byłem czy przyjdzie? Przyszedł i proszę państwa ile w tej naszej rozmowie ze strony tego Pana było troski o miasto i o to wszystko, co nam doskwiera i ile było satysfakcji z tego co zostało zrobione, a nie przez wszystkich dostrzegane?

To było wartościowe spotkanie i wiele z niego wyciągnąłem wniosków i ujrzałem wiele innych spraw. Z tego miejsca dziękuję PANU za to, że UDZIELIŁ MI PAN TEJ ROZMOWY. Natomiast Panią, która prowadzi „wygawor” za moimi plecami zapewniam, że nie przyłożyłem ręki do zniszczenia parku. Został zdewastowany, i nie ma pieniędzy na jego renowację. Natomiast mam takie zarobki, jakie ustala mi Rada Miejska.

Różne są spotkania!

Antoni
Fedorowicz



1893–1993

100
LAT
UZDROWISKA

(str. 3)



Andriolli i Geisler — ojcowie Otwocka uzdrowiskowego (Fot. Archiwum)

11 LISTOPADA • ŚWIĘTO NARODOWE

TRZY DOKUMENTY

11 listopada ŚWIĘTO NARODOWE. Z tej okazji przypominamy trzy dokumenty z tego okresu. Pierwszy — rezolucję Zjazdu Stronnictw Niepodległościowych, który miał miejsca w Krakowie (2-4 lute-

go 1918 r.). Drugi — wspomnienie Adama Koca opublikowane w miesięczniku Niepodległość (nr 15, 1937 r.). Trzeci wspomnienie Józefa Piłsudskiego.

REZOLUCJA

Wojna światowa wysunęła na czoło męża stanu i komendanta wojsk polskich Józefa Piłsudskiego.

ciąg dalszy — str. 10



Piłsudski był wtedy człowiekiem OPATRZNOŚCIOWYM, jedynym, który mógłby stać na czele odradzającej się Polski. Opinia olbrzymiej większości narodu była tego samego przekonania.

Aleksander KAKOWSKI, kardynał

Rozstrzelać

Stalin — za, Woroszyłow — za, Mołotow — za, Mikojan — za
Kalinin — za, Kaganowicz — za!

Moskwa, 5 marca 1940 r.

* * *

„(...) jedną z największych zbrodni, za którą odpowiedzialni są głównie przestępcy wojenni, było masowe wymordowanie polskich jeńców wojennych, których faszystowscy najeźdźcy wystrzelali w lasu katyńskim obok Smoleńska. (...) Mord katyński nie wyczerpuje listy zbrodni hitlerowskich, popełnionych na żołnierzach wojsk polskich”.

Generał R.A. Rudenko,
główny prokurator ZSRR.
14 lutego 1946 r.

przed Trybunałem w NORYMBERDZE

Część biologiczna

Trwa już budowa biologicznej części oczyszczalni ścieków, obecnie instaluje się urządzenia holenderskie. Zakończenie tych prac spodziewane jest — w br.

Dwie komisje

Komisja Rady Miejskiej w składzie: Bogusław Bacher, Jan Bąk, Zbigniew Bugaj i Bohdan Szymański zajmie się przygotowaniem wyborów samorządów osiedlowych. Natomiast druga komisja w składzie: Halina Makowska, Waldemar Sikora, Ryszard Stanaszek, Andrzej Szymański i Bogdan Szymański zajmie się oceną stanu i możliwościami renowacji otwockich zabytków.

Uwzględniono większość

Komisja Rady Miejskiej d/s przestrzennego Zagospodarowania Otwocka rozpatrzyła 235 uwag i propozycji nadesłanych przez mieszkańców i przyjęła zdecydowaną większość.

Domy modlitwy

Najpierw świadkowie Jehowy urządzili dom modlitwy na Ługach, obecnie baptysty mają swój dom przy ul. Podmiejskiej.

Propozycja

Zarząd Miasta wystąpił do samorządów Karczewa i Józefowa z propozycją udziału w finansowaniu biologicznej części oczyszczalni ścieków przy Kraszewskiego.

Likwidacja bazy

MZO planuje likwidację bazy przy Samorządowej i ulokowanie jej przy Kraszewskiego. Rekultywację terenu przy Samorządowej oszacowano na 3 mld. zł, przeniesienie tej bazy planuje się do końca maja.

Zabójstwo siekierą

Jak nas informuje kom. Krzysztof Maciąg z Komendy Policji — 12.X.br w jednej z miejscowości podotwockich dokonano makabrycznego mordu. W toku śledztwa okazało się, że po wspólnej libacji alkoholowej, ojciec zabił uderzeniem siekierą w głowę swojego syna. Powód: nieporozumienia rodzinne i alkohol.

Uliczny odkurzacz

Dyr. MZO wystąpił do Zarządu Miasta o zakupienie nowoczesnego odkurzacza do sprzątania ulic, który może dziennie sprzątnąć 17 km. Koszt: 5 mld zł. Sprawę zaopiniuje komisja Rady Miejskiej.

Prośba „Kniwskiego”

Spółdzielnia Dziewiarska „Kniwskiego” zwróciła się do Zarządu Miasta z prośbą o przekazanie w wieczną dzierżawę zajmowanych terenów. Zarząd Miasta postanowił, że w grę może wchodzić wieczysta dzierżawa z waloryzowanym czynszem bądź sprzedaż bezprzetargowa. Opinię wyrazi komisja Rady Miejskiej.

Zrzeczenie

Urząd Rejonowy wystąpił do Zarządu Miasta z propozycją zrzeczenia się na rzecz miasta obiektów i nieruchomości SZOZ. Powołana komisja z Wojciechem Piliszka z UM dokona oceny stanu technicznego obiektów, uzbrojenia terenu i przygotowuje odpowiednie propozycje.

Nagroda dla Leszka Korczaka

Mgr Leszek Korczak, zasłużony organizator kultury w Otwocku zdobył nagrodę im. Zofii Nałkowskiej przyznaną przez tygodnik „Więści Podwarszawskie”. (Serdeczne gratulacje — od gazety).

Zmiany w statucie

Rada Miejska wraz z Zarządem Miasta pracują nad zmianami w statucie. O szczegółach poinformujemy po podjęciu uchwały.

635-47-91 Telefon zaufania
codziennie (16-20) **DLA KOBIET**

OD SKARBNIKA MIASTA



Hanna
URBAŃSKA

Rada Miejska (27.X.) zwolniła Hannę Urbańską — na jej prośbę — ze stanowiska SKARBNIKA MIASTA. Nowym skarbnikiem — po rekomendacji prezydenta miasta — została Ewa Masny, poprzednio nacelnik Wydziału Realizacji Budżetu UM.

DOCHODY MIASTA

od 1 stycznia do 30 września br	
wyniosły:	52.666 mln zł
● podatki i opłaty lokalne	38.129 mln zł
● dotacje celowe na zadania zlecone	4.634 mln zł
● subwencja ogólna dla gmin	3.805 mln zł
● nadwyżka budżetowa za 1991 r.	3.636 mln zł
● odsetki od środków na r-kach bankowych	2.462 mln zł

WYDATKI MIASTA

za dziewięć miesięcy	
wyniosły	41.866 mln zł.
z czego:	
● gospodarka komunalna	5.882 mln zł
● gospodarka mieszkaniowa	4.179 mln zł
● oświata i wychowanie	12.478 mln zł
● kultura i sztuka	1.576 mln zł
● ochrona zdrowia	1.472 mln zł
● opieka społeczna	6.352 mln zł
● administracja państwowa i samorządowa	5.872 mln zł
● dotacja dla Policji	94 mln zł
● inwestycje miejskie	3.961 mln zł

Szczegółowe wydatki na Gospodarkę Komunalną:

● dotacja dla Otwockiego Zakładu Energetyki Ciepłej	
Uzupełnienie środków obrotowych	370 mln zł
● modernizacja kotłowni gazowej	500 mln zł
● konserwacja zieleni miejskiej	285 mln zł
● oświetlenie ulic (5 r-ków)	1.988 mln zł
● remonty lub budowa ulic	1.108 mln zł
a) utwardzanie dróg gruntowych — nawierzchnia żuźlowa	178 mln zł
b) remonty nawierzchni asfaltowej ulic	66 mln zł
c) malowanie przejść ulic lokalnych	97 mln zł
d) budowa ul. Mysiej	95 mln zł
e) budowa chodnika ul. Narutowicza	34 mln zł
f) budowa ul. Szkolna	250 mln zł
g) budowa ul. Szopena	125 mln zł
h) budowa chodnika ul. Kubusia Puchatka	20 mln zł
i) budowa ul. Borowa (zaliczka)	50 mln zł
j) remonty ul. Konopnickiej i Warszawskiej	127 mln zł
k) inne wydatki jak: koncepcja parkingów, projekt organizacji ruchu, projekt centrum handlowego, nadzory	66 mln zł
● oczyszczanie miasta:	1.631 mln zł
a) roboty asenizacyjne	168 mln zł
b) akcja „Zima” 1991/1992	515 mln zł

c) zmiatanie ulic, wywóz śmieci z kontenerów i koszy ulicznych itp.	862 mln zł
zakup słupów ogłoszeniowych	
d) sprzątanie lasów	86 mln zł

Szczegółowe wydatki na gospodarkę mieszkaniową:

● dotacje dla Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej na uzupełnienie środków obrotowych	1.500 mln zł
● dopłata do ceny urzędowej centralnego ogrzewania budynków komunalnych	940 mln zł
● remonty domów komunalnych	1.069 mln zł
a) posterunek policji w Świdrze (zał)	40 mln zł
b) ul. Karczewska 51 i 53 (zaliczka na remont co)	200 mln zł
c) ul. Androllego 18, 20, 24 — remont co	544 mln zł
d) remonty dachów (17 budynków)	285 mln zł

Sprzedajemy

GAZETĘ

Oto punkty sprzedaży naszej gazety:

- Poczta — Armii Krajowej 1
- Miejska Biblioteka Publiczna — Androllego 9 i jej filie
- „U Stańczyków” — róg Rymonta i Żeromskiego
- „Malibo” — Majowa 77
- „Non-Stop” — Warszawska 35
- Kwiaciarnia Marka Tatonia — mały bazar
- Apteka w Śródborowie — Mochnackiego 9
- „Akpól” w autobusach
- Wyrób Pieczętek — Grunwaldzka 18
- Urząd Stanu Cywilnego i sekretariat prezydenta — ratusz Armii Krajowej 5
- Kasa UM — budynek B ratusza
- Szkoły — 2, 4, 6, 8, 9, 12.

● naprawy prywatnych domów wielomieszkaniowych tzw. tryby szczególnego najmu	68 mln zł
a) ul. Majowa 127	43 mln zł
b) ul. Goldflama 13	25 mln zł
● Ochotnicza Straż Pożarna w Wólce Młodziejkiej i Jabłonnej	48 mln zł
● komunalizacja mienia (inventaryzacja terenów, analizy, założenia ksiąg wieczystych, wykonanie map)	255 mln zł
● biura Planowania Przestrzennego (opracowanie założeń do planu ogólnego inventaryzacja urbanistyczna śródmieścia, konkurs planów Otwock-Centrum wykonanie odbitek planów)	210 mln zł
● opracowania geodezyjne i gospodarka terenami w miastach (wykonanie map i oszacowań lokali komunalnych	89 mln zł

DECYZJA RADY



Lista
mieszkań
zastępczych

Poniżej publikujemy LISTĘ RODZIN będących w trudnej sytuacji mieszkaniowej, które otrzymały przydział pomieszczeń zastępczych. Lista została sformułowana przez Prezydium Rady Miejskiej zgodnie z propozycjami trzech zespołów radnych

LISTA

Małgorzata BANASZEK, Zofia BANDURSKA, Beata BĄDKOWSKA, Zofia BAK, Jan BŁASZCZYK, Grażyna DYMISZ-KIEWICZ, Izabella FIC, Jadwiga FIC, Jolanta GAWŁOWSKA, Władysław KILISZEK, Urszula KLIMECKA, Stefan KOZŁOWSKI, Janina KOZŁOWSKA, Tomasz KOZŁOWSKI, Anna KRUPA, Krzysztof ROSIŃSKI, Jerzy ROZBICKI, Stanisława SOKOŁOWSKA, Grażyna SZYMAŃSKA, Wiktoria SZCZYGIELSKA, Mirosław ZARZYCKI, Kazimierz ZIELIŃSKI, Wiesława ŻURAWSKA, Krzysztof DĘBOWSKI, Halina GOTOWICKA, Robert HAJDUK, Iwona HŁASKO, Józef JURKOWSKI, Jadwiga KOPRIANIUK, Urszula KOZŁOWSKA, Stanisław KRASNOŁĘBSKI, Elżbieta KRAWCZYK, Mirosława KRYŃSKA, Janina KUŚMIER-CZYK (PAPIS), Kazimierz KWIECIŃSKI, Stanisław LITWINOWICZ, Zygmunta MAZURKIEWICZ, Aleksandra MALCZYK, Jacek MICHAŁEK, Jolanta MYDŁOWSKA, Jolanta NOWOTNIK, Hanna NEJMAN, Janina OBIEDZIŃSKA, Henryk PAPIEWSKI, Eulalia PIŁYŚ, Barbara RAK, Wiesława ROŻAŁSKA, Stanisława SĄSIADK, Stefania SIEKACZYŃSKA, Małgorzata TAŁASIEWICZ, Danuta TRZEPAŁKA, Marianna WOCIAŁ, Krystyna WRÓBEL, Grażyna ŻMIJEWSKA, Elżbieta ŻOŁĄDEK.

Listę niniejszą podpisał mgr inż. Jerzy PRZEŻDZIAK — przewodniczący RADY MIEJSKIEJ i została ona uzu-

Bez ołowiu

Radni Żoliborza podjęli absolutnie bezprecedensową uchwałę. Na wniosek Komisji Ekologicznej postanowiono promować kierowców samochodów wyposażonych w katalizatory przystosowane do benzyny bezołowiowej. Wszyscy żoliborscy właściciele samochodów z katalizatorami zostali wpisani do specjalnego rejestru i będą korzystać z 20-proc. niżki podatku drogowego.

pełniona następującym komunikatem (CYTUJEMY):

Trzykrotna odmowa przyjęcia lokalu odpowiadającego wielkości danej rodziny powoduje skreślenie z listy. Powyższa zasada została podyktowana dużą liczbą rodzin oczekujących na poprawę warunków mieszkaniowych oraz niskim standardem dysponowanych lokali. Pod pojęciem POMIESZCZENIE ZASTĘPCZE należy rozumieć — JEST TO MIESZKANIE ZAPEWNIĄCE NORME SANITARNA 5-7 m² NA OSOBĘ BEZ URZĄDZEŃ TECHNICZNYCH. Zespoły radnych w dalszym ciągu wizytują rodziny, które nie były brane pod uwagę w pierwszej turze. Wyniki pracy zespołów w postaci uzupełnienia listy o dalsze 20 rodzin będą przedstawione w terminie późniejszym.

Rodzinom, które nie znalazły się na liście, a ich sytuacja mieszkaniowa jest bardzo ciężka, będzie proponowany udział w budownictwie komunalnym w miarę realizacji programu tego budownictwa. PROGRAM BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO przewiduje realizację budynków mieszkalnych przy zaangażowaniu środków własnych osób zainteresowanych z możliwością częściowego finansowania i kredytowania przez MIASTO. Szczegółowy sposób finansowania określi uchwała Rady Miejskiej. Umieszczenie na liście nie wyklucza możliwości udziału w programie budownictwa komunalnego.

MZO — przed zimą



Mówi
dyr. mgr Andrzej
ZYGUŁA

Tylko patrzeć a poproszy pierwszy śnieg. Naturalną koleją rzeczy zwróciliśmy się do mgr Andrzeja ZYGUŁY — dyrektora już komunalnego, a zatem naszego — Miejskiego Zakładu Oczyszczania z jednym pytaniem: czy MZO jest gotowe do odśnieżania ulic? Oto co usłyszeliśmy:

— Mam pięć sprawnych piaskarek z plugami odśnieżającymi, a ich przygotowanie zakończyliśmy już w październiku. Wykonaliśmy niezbędne remonty, wymieniliśmy opony i akumulatory, zakupiliśmy najpotrzebniejsze części zamienne. Zgromadziliśmy ponad 1500 ton piasku z solą. Przygotowania sprzętu do zimy będą nas kosztować blisko 100 mln zł. Przewidujemy, że odśnieżanie miasta od listopada do marca będzie nas kosztować od 150 do 180 mln zł miesięcznie — oczywiście w zależności od tego jaka ta zima będzie. W przypadku skrajnych warunków atmosferycznych koszty odśnieżania mogą się zwiększyć o około 60 procent. Plan odśnieżania przedstawiłem Urzędowi Miasta. Przewidujemy odśnieżanie i posypywanie piaskiem z solą trzech tras miejskich. Są to:

1. w Śródmieściu ulice: Karczewska do Matejki i Batorego, Hoża i Lumumby. Dalej — Androllego i Poniatowskiego od Powstańców Warszawy do Narutowicza (włącznie z tymi dwiema ostatnimi) oraz cała ulica Armii Krajowej. Poza tym — Filipowicza i Pułaskiego. Łącznie 36 km.

2. ulice w kierunku Świdra oraz w Świdrze i Mładzu: Kraszewskiego i Majowa, Warszawska i Świerczewskiego (wraz z ulicami Konarskiego i Czaplickiego oraz rejon stacji PKP). Poza tym: Górna, Kollataja, Staszica, Świderska i Rzemieślnicza a także Okrzei, Mieszka I, Rycerska, Portowa i Wawerska — łącznie 52 km.

3. w kierunku Śródborowa i Wólki Młodziejkiej oraz w Wólce: Żeromskiego i Lubelska, Rejtana, Tatrzyska, Narutowicza. Poza tym: Prusa, Piłsudskiego, Czaplickiego, Sikorskiego, Kościuszki. Łącznie 42 km.

Trzymamy za słowo
panie dyrektorze

„ (...) utrzymanie przejezdności dróg wojewódzkich na terenie Otwocka będzie wykonane przez Wojewódzką Dyрекcję Dróg Miejskich — Rejon Otwock. Pracę WDDM Rejon Otwock finansuje budżet wojewódzki” —

oto najważniejszy fragment pisma URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO w Warszawie (Wydziału Komunikacji) podpisanego przez dyrektora tego wydziału — mgr inż. Wojciecha Wojtyśki, a nadesłanego do Urzędu Miasta Otwock. Wniosek: drogi wojewódzkie w OTWOCKU będą odśnieżane przez służby wojewódzkie za wojewódzkie pieniądze. Panie dyrektorze z Warszawy, trzymamy za słowo!

Statystyka miejska

Jak się dowiadujemy od 15 września do 15 października br USC zarejestrował: 35 małżeństw, 100 urodzeń oraz 120 zgonów.

* * *

3.651 firm jest wpisanych do końca III kwartału — w ewidencji działalności gospodarczej Urzędu Miejskiego. Blisko połowa to firmy handlowe. We wrześniu wpisano do ewidencji 45 nowych firm: 23 — handlowe, 12 — usługowe, 10 — firmy produkcyjno-handlowo-usługowe oraz eksportowo-importowe. Równocześnie wykreślono z ewidencji 35 firm, a 46 zmieniło profil.

Opłata skarbową: za wpis do ewidencji — 300 tys. zł, za zmiany w ewidencji — 150 tys. zł.

Otwock leży na terenie Kotliny Warszawskiej. Fragment jego wschodniej granicy opiera się o malowniczą dolinę Wisły. W krajobrazie dominują stare drzewostany sosnowe rosnące na terenach piaszczystych, wytwarzające przy niskiej tu wilgotności powietrza specyficzny, unikalny w skali kraju mikroklimat pozwalający na leczenie chorób płuc. Powoduje to, że Otwock jest miastem o charakterze typowo sanatoryjno-uzdrowiskowym, znanym już od czasów przedwojennych.

Miasto jest położone całkowicie w obszarach chronionego krajobrazu (...).

Taką opinię PRZYRODZIE wystawili w 1992 Bożena SENDZIELSKA i Czesław ŁASZEK w zeszycie pt. **Wartości przyrodnicze województwa warszawskiego**, który został wydany przez Centrum Promocji Turystycznej.

Ta opinia, chociaż na pewno jeszcze nie wystarczająca, nadal uzasadnia aspiracje Otwocka do miana miasta uzdrowiskowego. Jeszcze nie wszystko stracone! Otwock się zmienił przez ostatnie pół wieku, kopną węglownie, kopną samochody spalając ołowio- wą benzynę, padają kwaśne deszcze, pod okiem — kotłownia w Karczewie, pod drugim bokiem Świerk ze starymi reaktorami atomowymi i przepełnionymi odpadami radioaktywnymi basenami, ponadto zagraża miastu — jak pisał B. Sendzielska i Cz. Łaszek. — „Wielkie niebezpieczeństwo ze względu na budowę elektrowni KAWĘCZYN oraz rozbudowę ciepłowni w Międzyzdrojach osiedla Stara Miłostna”, gdyż „działanie tych ciepłowni pogorszy zapewne jakość powietrza na terenie Otwocka i ujemnie wpłynie na lasy iglaste, które są na takie bardzo wrażliwe”. Otwock żeby mógł uzyskać status uzdrowiskowy musi być czujny i baczyć uważnie na wszystko to, co dzieje się wokół jego granic, a gdy przyjdzie potrzeba ostro protestować. O dary przyrody trzeba bowiem dbać tak samo jak o własne zdrowie.

ANDRIOLLI, GEISLER, INNI

Ojcem Otwocka „wypoczynkowego” jest nie kto inny jak MICHAŁ ELWIRO ANDRIOLLI, malarz, rysownik i ilustrator. Założył on małe osiedle domków pod nazwą BRZEGI — na południowym brzegu Świdra, które następnie wynajmował różnym wypoczynkom mieszkańcom Warszawy. W ten sam sposób ojcem Otwocka „uzdrowiskowego” stał się

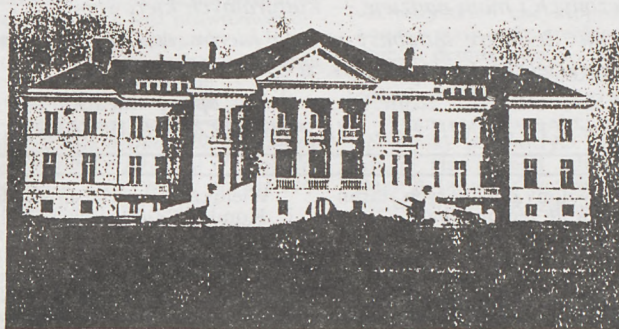
DR JÓZEF GEISLER.

Ten 31-letni podówczas absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego założył w Otwocku pierwszy zakład leczniczy w 1890 r. Metody leczenia gruźlicy nie były jeszcze skonkretyzowane, eksperymentowało się np. z różnymi rodzajami przyrodolecznictwa. Doktor Geisler nadał swej lecznicy charakter kąpieliska, po dwóch latach uzupełnił je wodolecznictwem i pijalnią kumysu. Ostatecznie w 1893 r. zakład Geislerowski stał się zakładem o rygorze wypoczynkowym i ta właśnie postać sanatorium przeciwgruźliczego została ogólnie przyjęta i utrzymała się aż do 2–3 dziesięciolecia XX wieku. Było to zgodne z zaleceniami ojca pneumonologii polskiej, prof. Alfreda Sokolowskiego, który uważał, że leczenie gruźlicy na nizinnych terenach przebiega nie gorzej niż w górach.

Powtarzamy PYTANIE dr Haliny MAKOWSKIEJ

UZDROWISKO — KIEDY?

UZDROWISKO OTWOCK



K A S Y N O O T W O C K

Pierwszorzędna Polska Stacja Klimatyczna WSKAZANIA LECZNICZE:

Schorzenia dróg oddechowych,
Schorzenia wieku dziecięcego, zółty, krzywica,
Schorzenia nerwowe,
Schorzenia serca,
Schorzenia na ile przemiany materii,
— niedokrwistość.

Otwock jest doskonałą stacją odpoczynkową dla rekonwalescentów po ciężkich chorobach, lub zabiegach operacyjnych, ludzi przepracowanych i nerwowo wyczerpanych.

Week-end (Wyraje) wśród cudownej krasy lasów sosnowych daje prócz różnych rozrywek sportowych, spacerów i wycieczek, maksimum wytchnienia i nowy zasób sił do pracy!

Strona tytułowa jednego z przedwojennych FOLDERÓW reklamowych.

(Fot. Archiwum)

100 LAT

(1893–1993)

* mija od założenia pierwszego sanatorium dr Józefa GEISLERA

* liczy OTWOCK uzdrowiskowy

Lecznica Geislera nie przetrwała pierwszej wojny światowej, ale dość szybko powstały inne. Tak np. lecnica sanatorium

FELCZERA PRZYGODY

a potem jego syna

DRA WŁADYSŁAWA PRZYGODY

egzystowała od 1905 r. do 1939 r., ciągle w tym samym budynku przy ul. Warszawskiej nr 5. W 1924 r. cały Otwock miał tylko dwa aparaty rentgenowskie, a jeden z nich należał do zakładu Przygodów. Według danych z 1906 r. inny jeszcze zakład gruźlicy (CHMIELEWSKIEJ) znajdował się przy ul. Kościuszki 7. Informator z 1906 r. wymienia także lekarzy, którzy otwierali w Otwocku praktykę sezonową. Należał do nich między innymi

DR F. ERBICH

późniejszy długoletni profesor laryngologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Kojący, jak powiadali uczeni i laicy, klimat Otwocka stał się w pewnym okresie magnesem nie tylko dla leczenia gruźlicy, ale także dla neuropsychiatrii. W ówczesnych prospektach i reklamach pensjonatów, które powstawały jak grzyby po deszczu, znajdujemy wskazania do pobytu w Otwocku, jak wyczerpanie, rekonwalescencja itp. W 1907 r. (oficjalne otwarcie w 1908 r.) powstała duża lecnica psychiatryczna o nazwie

ZOFIÓWKA

przy ul. Wólczarskiej (obecnie Kochanowskiego).

Tak opisują początki Otwocka Ryszard Dobrucki i Edward Komar w książce „Otwock, 1407–1967” (KiW, Warszawa, 1972).

Wniosek-pytanie z tego przypomnienia — ten wypoczynkowy i uzdrowiskowy ma 100 lat, czy Otwock dzisiejszy spełnia warunki uzdrowiska? Klimatyczne, nizinne?

Na ponad 2100 gmin istnieje w Polsce — TYLKO, TYLKO, TYLKO — 40 gmin uzdrowiskowych. Izba Gospodarcza UZDROWISKA POLSKIE mieści się w Warszawie, ul. Domaniewska 48, tel. 43-73-15.

Ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym w art. 38 przewiduje odrębność ustroju gmin, m.in. dla GMIN UZDROWISKOWYCH. 20 kwietnia 1991 r. Walne Zebranie Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych zobowiązało ZARZĄD do opracowania projektu ustawy o gminach uzdrowiskowych, a 10 września 1991 r. nad projektem odbyła się dyskusja w Senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego.

POLSKA NORMA

Otwock — zgodnie z POLSKĄ NORMĄ wydaną przez Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakiści (PN-91-Z-11000) zgłoszoną przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej obowiązującą do 1 stycznia 1992 r. (Dz. Norm i Miar nr. 7/1991, poz. 18) — może się starać o status uzdrowiska KLIMATYCZNEGO I NIZINNEGO. Zgodnie z tą normą uzdrowisko klimatyczne musi posiadać: KLIMAT MAJĄCY KORZYSTNY WPŁYW NA USTRÓJ CZŁOWIEKA, KTÓREGO CECHY ZOSTAŁY OKREŚLONE W ANALIZIE KLIMATOLOGICZNEJ.

Oto wymagania stawiane warunkom środowiskowym i higienicznym w uzdrowisku:

- 1 Zaopatrzenie przez wodociąg w wodę zwykłą (wodę do picia i na potrzeby gospodarcze) w ilości odpowiadającej potrzebom;
- 2 Odprowadzanie ścieków bytowych z zakładów i urządzeń lecznictwa uzdrowiskowego systemem kanalizacyjnym do oczyszczalni mechaniczno-biologicznej;
- 3 Prawidłowy system gromadzenia, usuwania i utylizacji odpadów stałych z terenu uzdrowiska;
- 4 Zorganizowany sposób usuwania lub unieszkodliwiania pozabiegowych wód mineralnych;
- 5 Czystość powietrza odpowiadająca wymaganiom jak dla obszarów specjalnie chronionych;
- 6 Niewystępowanie na terenie uzdrowiska lub w jego pobliżu uciążliwości przemysłowych;
- 7 Istnienie skanalizowanych toalet (klozetów) publicznych na terenie uzdrowiska.

Ponadto uzdrowisko powinno spełniać wymagania techniczne i funkcjonalne, a do nich należą m.in.: ujęcia wód leczniczych, instalacje wody leczniczej, powietrze używane do inhalacji, uzdrowiskowe rozlewnie wód butelkowych, baseny lecznicze i rehabilitacyjne, posiadanie przez miejscowość charakteru uzdrowiskowego, zadana miejscowość i dobry poziom higieniczny, luźna zabudowa, zachowanie krajobrazu, istnienie terenów zielonych, parków leśnych i dróg spacerowych, zakład komunikacji kołowej nie stanowiący uciążliwości dla kuracjuszy, stosownie do lokalnych warunków urządzone strefy pieszych, w których jest wyeliminowana komunikacja kołowa lub ograniczona do pewnych godzin.

Każde uzdrowisko — jak głosi polska norma — powinno mieć następujące zakłady i urządzenia: co najmniej jeden szpital lub sanatorium uzdrowiskowe, co najmniej jeden zakład przyrodoleczniczy z wodą zwykłą, mineralną lub morską; obiekt zaspakajający potrzeby kulturalne kuracjuszy, tj. dom zdrojowy, klub kuracjusza, salę koncertową, teatr zdrojowy, czytelnik i bibliotekę; park zdrojowy; urządzenia terenowe rekreacyjne na otwartej przestrzeni; zakład leczenia ruchem; stację obserwacji hydrologiczno-meteorologiczną z możliwością analizy danych.

Tyle POLSKA NORMA.

Nam pozostaje — w stulecie powstania OTWOCKA wypoczynkowego i uzdrowiskowego — powtórzyć pytanie za dr Haliną Makowską: UZDROWISKO — KIEDY? CZY JEST TAKA SZANSA?

(OPR. SKI)



Mówi
mgr Andrzej
KOSINIAK

AKPOL Otwock— —Warszawa— —Otwock

Moja firma AKPOL ma już 9 miesięcy, zaczęliśmy wozić mieszkańców Otwocka do Warszawy 2 autobusami, teraz mamy 10 autobusów. Co ważne — wszystkie są w dobrym stanie. Nasze autobusy zatrzymują się na przystankach MZK, ale kierowcy zatrzymują się w każdym miejscu, gdy nie zagraża to bezpieczeństwu. Ceny biletów: do dworca Centralnego 10 tys. zł — normalny i 5 tys. zł — ulgowy (dla młodzieży szkolnej i emerytów). Bilety w obrębie granic Otwocka są o połowę tańsze. Za bagaż pobieramy 100 proc. ceny biletu. Uczniom proponujemy też bilety miesięczne w cenie 75 tys. zł, a wszyscy inni mogą korzystać z kartonów 10-przejazdowych w cenie 9 przejazdów. Bilety sprzedają biletarzy.

Firma AKPOL współpracuje z linią mikrobusową, w rezultacie zsynchronizowaliśmy rozkład jazdy dla wygody pasażerów. Zatrudniamy 20 doświadczonych i mam nadzieję — kulturalnych kierowców.

Informuję, że nasze autobusy wraz z kierowcami można wypożyczać — np. na wycieczki. Cena: 5,5 tys. zł za 1 km.

Firma AKPOL chce zasłużyć na dobrą opinię mieszkańców. Naszą dewizą jest: ŻYCZENIE PASAŻERÓW PRZED WSZYSTKIM.

ODJAZDY AKPOL
(OTWOCK) Stylowa do Dworca Centralnego: 5²⁰ (S, N), 6²⁰, 6⁵⁰, 7²⁰ (S), 7⁵⁰, 8²⁰ (S, N), 9²⁰ (S, N), 9⁵⁰, 10²⁰ (S), 10⁵⁰, 11²⁰ (S, N), 12²⁰ (S, N), 12⁵⁰, 13²⁰ (S), 13⁵⁰, 14²⁰ (S, N), 15²⁰ (S, N), 16²⁰ (S), 16⁵⁰, 17²⁰ (S, N), 17⁵⁰, 18²⁰, 19²⁰, 20⁰⁰

ODJAZDY AKPOL
(WARSZAWA) DW. CENTRALNY DO OTWOCKA: 6⁴⁵, 7⁴⁵ (S, N), 8¹⁵, 8⁴⁵ (S), 9¹⁵, 9⁴⁵ (S, N), 10⁴⁵ (S, N), 11¹⁵, 11⁴⁵ (S), 12¹⁵, 12⁴⁵ (S, N), 13⁴⁵ (S, N), 14¹⁵, 14⁴⁵ (S), 15¹⁵, 15⁴⁵ (S, N), 16⁴⁵ (S, N), 17⁴⁵ (S), 18¹⁵, 18⁴⁵ (S, N), 19¹⁵, 19⁴⁵, 20⁴⁵, 21¹⁵

(S, N) — kursuje w soboty i niedziele.
SKARGI i WNIOSKI: ul. Kollataja 1, tel. 79-52-00 (7³⁰-16⁰⁰).

Pożegnanie z BOROWĄ

Korzystając z zaproszenia do wzięcia udziału w dyskusji nad sprawą BOROWEJ, czyli nad sprawą Szpitala Gruźlicy i Chorób Płuc dla Dzieci, chciałybyśmy zacząć od krótkiej historii.

Szpital nasz otwarty w 1946 r. jako Sanatorium Polsko-Szwedzkie został zbudowany przez Szwedów w parku otaczającym OLIN, wzniesiony w latach trzydziestych i przeznaczony do leczenia dzieci chorych na gruźlicę. Pawilon ten noszący imię Aleksandry PIŁSUDSKIEJ (żony Marszałka Józefa Piłsudskiego — dop. red.), został przystosowany do leczenia najcięższych postaci gruźlicy płuc. Kilka naście nowych pawilonów służyło chorym na gruźlicę układu nerwowego i inne formy gruźlicy, bądź stanowiło oddziały obserwacyjne. Wzniesiono też hotele dla personelu lekarskiego i dla pielęgniarek. Początkowa liczba łóżek ok. 300 została zwiększona do ok. 600. Zorganizowano Oddział Dziecięcy Instytutu Gruźlicy pod kierunkiem prof. Franciszka Groeera oraz doc. Heleny Kurkowskiej. Konsultantami naukowymi szpitala byli także profesorowie: Bogusław Haliński, Stanisław Kubicz i Halina Kobierska.

W połowie lat sześćdziesiątych — w związku ze spadkiem zachorowań na gruźlicę — otwarto oddziały dla dzieci z niegruźliczymi chorobami płuc, w tym z astmą oskrzelową. W 1985 r. zmniejszono liczbę łóżek do 210. Część pawilonów zamknięto, w pozostałych wzmocniono zabezpieczenia przeciwpożarowe. Od tego czasu w szpitalu leczone są wszystkie dzieci chore na gruźlicę z północno-wschodniej Polski, a spoza województwa warszawskiego najcięższe przypadki innych chorób płuc. W ciągu 45 lat szpital udzielił pomocy kilkudziesięciu tysiącom dzieci. Zarazem kilkudziesięciu lekarzy zdobyło lub pogłębiło wykształcenie pulmonologiczne. Opublikowano ponad 200 prac naukowych.

Dotychczas nie była kwestionowana zasadność istnienia w Otwocku — w pobliżu dużych ośrodków klinicznych Warszawy — szpitala pneumonologii dziecięcej.

Plany budowy pawilonów dla chorych wstrzymywano z powodu braku pieniędzy.

Natomiast wybudowano aptekę, laboratorium, ujęcie wody, salę gimnas-

tyczną, a pawilony dla chorych starannie i gruntownie remontowano.

Nieszczęściem naszego szpitala była niewłaściwa dyrekcja. Przed ok. pięciu laty obecny lekarz naczelny szpitala przestał pełnić funkcję dyrektora naczelnego, zaś administracja i gospodarka szpitala od kilkunastu lat do lipca 1992 r. spoczywała w rękach dyrektora bez należytego przygotowania administracyjnego, z wykształcenia nauczyciela robót ręcznych i języka rosyjskiego, byłego wychowawcy i działacza politycznego dawnego systemu, co było wiadome wydziałowi zdrowia.

Wielokrotnie przedstawiciele lekarzy i Komisji Zakładowej SOLIDARNOSĆ zwracali uwagę kierownictwu wydziału zdrowia na nieprawidłowości w zarządzaniu szpitalem. Spowodowana naszą prośbą kontrola przeprowadzona została przez dobrego znajomego dyrektora, byłego pracownika sąsiedniego szpitala, który w poprzedniej pracy miał opinię nieuczciwego. Mimo natychmiastowego zawiadomienia wydziału zdrowia o tym fakcie, nie wyciągnięto żadnych wniosków.

W tych warunkach zostaje podjęta decyzja o likwidacji ośrodka dziecięce-

Opinia dr Jadwigi TRUSZCZYŃSKIEJ

Otwock to piękne miasto. Przyjeżdżamy tu się leczyć. Chodzimy do szkoły i jest bardzo fajnie. Mamy nowych kolegów, interesujemy się nimi i poznajemy ich bliżej.

Otwock daje nam dużo nowych wrażeń i zato go kochamy. Teraz przygotowujemy się do uroczystości nadania naszej szkole imienia Celestyna Freineta. Jest to francuski pedagog.

Nasza szkoła będzie nosić jego imię!

Daniel Darecki, klasa V



go i o utworzeniu oddziału pneumonologicznego dla dzieci przy specjalistycznym ZOZ-ie dla dorosłych oraz przeniesieniu oddziałów do sanatorium młodzieżowego w Śródborowie. Uważam, że decyzja w sprawie naszego szpitala jest przykładem złej pojętej reformy służby zdrowia. Została bowiem podjęta bez opracowania i podania do publicznej wiadomości analizy kosztów i spodziewanych korzyści oraz analizy zapotrzebowania na leczenie gruźlicy. Ta decyzja została podjęta bez konsultacji z lekarzami — specjalistami leczenia chorób płuc dzieci w naszym szpitalu, bez konsultacji z autentycznymi autoritetami w zakresie chorób płuc dzieci. Natomiast powiela się stare wzory z lat pięćdziesiątych, tworząc gigant z natury swojej bezwładny i niesprawny. Tzw. zespół już istniał i życie miało krótkie. Również przeniesienie chorych do dawnego Centrum Rehabilitacyjnego w Śródborowie nie jest nowym pomysłem. Kilkakrotnie w przeszłości projekt ten rozważano w Wojewódzkim Wydziale Zdrowia, a realizacja tych projektów następuje niestety obecnie.

Na nasze pisma w sprawie Borowej nie otrzymaliśmy rzeczowej odpowiedzi, popartej wiarygodną argumentacją, a otrzymaliśmy zbiór frazesów (Lekarz wojewódzki nie odpowiadał wcale na nasze pismo). Nadal nie wiemy, co się stanie z pięknym terenem zajmowanym obecnie przy szpitalu. Uważamy, że mimo zużycia zespołu budynków szpitala przy Borowej i jego infrastruktura jest bardziej nowoczesna niż przedwojenne wille w Śródborowie, bez ustalonych praw własności, każda z kuchnią węglową i piecem CO.

W konkluzji uważamy, że obecna „reforma” jest właściwie likwidacją Ośrodka Pulmonologii Dziecięcej, który w naszej ocenie jest potrzebny w skali kraju, szczególnie wobec narastających zachorowań na astmę, jak również wobec pogarszającego się stanu ekonomicznego rodzin.



Dr Jadwiga
TRUSZCZYŃSKA,
lekarz pediatra,
delegat koła
IZBY LEKARSKIEJ
szpitala z Borowej

Pożegnanie z BOROWĄ

Mówią naszemu reporterowi mieszkańcy

Ewa ADAMCZYK (pielęgniarka) — Jakoś nikt nie zwrócił uwagi na naszą uciążliwość dojazdu z Borowej do Śródborowa. Autobusy jeżdżą tylko przez 12 godzin. Rano — na szóstą i wieczorem — po dwudziestej drugiej musimy chodzić ciemnymi ulicami. Niestety, nowe warunki pracy nie będą lepsze od poprzednich. Nie godzimy się z argumentami, że w szpitalu przy Borowej nie było właściwego zabezpieczenia przeciwpożarowego.

Krzysztof BARTOŁOWICZ (mechanik) — Decyzję o przeniesieniu szpitala z Borowej uważam za duży błąd. Opuściliśmy placówkę nowo wyremontowaną, poniesiono ogromne wydatki. Mieszkańcy przy Borowej zostali na pastwę losu. Placimy czynsze jak w mieszkaniach spółdzielczych, ale nie wiemy, czy będziemy mieli opał na zimę. I niby drobiazg. Zlikwidowano furtkę od strony Kochanowskiego, musimy chodzić teraz naokolo.

Magdalena BRZEZIČKA (portierka) — Stało się źle! Borowa znajduje się w lesie, daleko od ruchliwych tras, zdrowe powietrze, zdrowe drewniane domki. W Śródborowie dzieci mają gorsze warunki.

Bożena CACKO (pielęgniarka) — My, pielęgniarki — mamy żal, że nas przeniesiono. W Śródborowie jest gorzej, dla dzieci i dla nas — personelu. Nie mamy tam właściwego zaplecza. Przy Borowej jest przyjemniej i ładniej. Mamy tu

własne — zdrowe ujęcie wody, własny agregat awaryjny. Najgorsze są jednak dojazdy z Borowej do Śródborowa. Wracamy z pracy po dwudziestej drugiej, zawsze nocą, a ulica Reymonta nawet nie jest oświetlona. Tutaj zostawiliśmy piękną salę gimnastyczną, wyremontowane oddziały, aptekę. I komu?

Agnieszka DYLEWSKA (pielęgniarka) — Boję się chodzić do Śródborowa, pierwszy mikrobus jedzie dopiero o siódmej, a w Śródborowie praca zaczyna się o szóstej. A droga liczy sobie — bagatel! — pięć kilometrów. Nie mogę chodzić na skrót, przez las. Dotychczas pracowałam na oddziale dzieci przedszkolnych, a w Śródborowie tego oddziału już nie ma. Zlikwidowano też oddział niemowlęcy.

Zbigniew KOSTECKI (technik) — Decyzję o przeniesieniu naszego szpitala do Śródborowa uważam za kompletnie bzdurną. W kraju różnie liczba chorych na gruźlicę. Tymczasem dobrze wyposażony szpital przenosi się w gorsze warunki. Remont na Borowej kosztował — jak sądzę — miliardy, bo zbudowano nową salę gimnastyczną, aptekę, laboratorium, przepompownię i wykonano generalny remont kotłowni. Taki szpital się zamyka. Teraz nie ma gospodarza, i obawiam się, że zanim przyjdzie nowy gospodarz cały obiekt może być zdewastowany. A poza tym — takiego pięknego terenu daleko szukać.

Wanda TUROS (pielęgniarka) — W tej chwili nie wiemy, jaki będzie nasz los — mieszkańców, kto będzie zapewniał opał, kto będzie zbierał opłaty za czynsz. Jeśli dobrze wiem, to nadal nie ma decyzji, co z nami zrobić.

Homo sovieticus czyli kto się boi demokracji

Szanowny Panie Redaktorze!

Przeczytałem w numerze 4 (12) Pańskiego pisma wypowiedź radnego Jana Bąka pt. „Dwa lata rady”. Zgłoszone przez autora w jej zakończeniu postulaty logicznie wynikają z przedstawionych wcześniej niektórych aspektów działalności Rady Miejskiej i pokrywają się w pełni z moimi w tej sprawie obserwacjami. Czyż kogoś rozsądnego może dziwić żądanie, aby radni — członkowie Zarządu Miasta nie głosowali w sprawie absolutorium dla siebie? Przecież powszechnie w cywilizowanym świecie uznana zasadą jest, aby nikt nie był sędzią w swojej sprawie. To samo dotyczy postulatu, aby umożliwić zabieranie głosu w czasie sesji Rady przez wyborców nie będących radnymi.

Ograniczeń w tej sprawie nie było za czasów komuny, nie stosuje się ich również obecnie np. w Józefowie i Karczewie. „Dyskusje publicznej sprawie nie szkodzą” — wołał oświecony pan komisarz Kłeka do warcholskiej szlachty w VII księdze „Panu Tadeusza”.

Co do komitetów osiedlowych, nazwę można zmienić, chociaż nie wiem, czy to konieczne. Nawet komuniści zachowali średniowieczną, później uświęconą na zawsze chlubną tradycję, kontynuowania w okresach zaborów, międzywojennych i okupacji nazwę „sołtys”. Jako bezpartyjny i wierzący byłem działaczem takiego komitetu w Świerku. Nie przypominam sobie jakoś, aby komitety te były narzędziem komunistycznej doktryny. Stanowiły jednak ośrodek aktywizacji społeczności lokalnych. Wobec obecnie powszechnej krytyki przeszłości powstaje pytanie: czy należało wówczas, założywszy ręce, stosować bierny opór, czy też wzorem mądrych pozytywistów wykorzystywać wszystkie — wtedy możliwe — formy organizacyjne dla uczynienia życia znośniejszym. To właśnie komitety osiedlowe przekonywały mieszkańców o konieczności ofiar dla budowy drogi, szkoły, świetlicy etc. Nie chcę chwalić Świerku, chociaż to i owo się zrobiło, ale jako przykład wskażę sąsiedni Mładz. Dokonano tam elektryfikacji (oj, zamierzchle to czasy), a później budowy drogi, szkoły, mieszkań dla nauczycieli, uruchomiono komunikację miejską, wybudowano dom kultury, sklep, założono gaz, pobudowano również kaplicę, a ostatnio pod przewodnictwem tych samych ludzi ambitnie podejmuje się budowę kościoła. Dzielnica nie zawdzięczała tego POP PZPR, lecz uporowi dzielnych bezpartyjnych kobiet. Nie dla komuny to budowano, lecz dla siebie. Pewnie dlatego nie było w Mładzu miejsca, podobnie jak u nas w Świerku, dla POP PZPR.

Uważam, że propozycje radnego Bąka zasługują na poważną, rzeczową dyskusję.

Natomiast to, co zaprezentował niejaki p. Smotrycz w przedostatnim numerze Pańskiego pisma jest klasycznym — użyjmy jego sformułowań — „popłataniem z pomieszaniem”. Zamiast rzeczowej argumentacji — stek insynuacji i rozjuszony ryk oburzenia: jakim prawem radny poprzedniej kadencji śmie zabierać głos i to o demokracji w pracy Rady? Cóż to, przeoczył dotknięty amnezją, że jest nowa przewodnia siła, do której teraz należy monopol na mądrość i która znowu jest na jedynie słusznej drodze? Wara mu „nomenklaturze” od dyskusji w publicznych sprawach. Wszak przywilej rozprawiania o polityce, również i o demokracji mają jedynie ci, którym proces dziejowy powierzył misję przewodzenia w kolejnych przemianach. Jak to

DWA LATA RADY

Polemiki są ozdobą każdej gazety — i tak traktujemy te trzy listy. Autorom składamy podziękowanie. (Redakcja)

— wyborcy mają zabierać głos na sesjach Rady? Do czego to może doprowadzić? Jakież to zagrożenie dla nowej, już nie socjalistycznej, lecz prawdziwej demokracji! Czyż nie lepiej, aby wyborcy przez dopust boży znalazłszy się na sesji siedzieli cicho, by spokojnie — użyjmy znowu słów p. Smotrycza „panowie radni, przepraszam towarzysze (nowego chowu — J.M.), beltali milczącej masie w głowie swoimi referatami głosząc sławną wyższość” — oczywiście już nie socjalistyczną, ale nową? Jaką?

Wielce „udaczny” (w swoim mniemaniu) w przeciwnieństwie do radnego Bąka p. Smotrycz boleje nad stanem miasta i oświadcza: „Osobiście podziwiam ludzi, którzy zechcieli teraz wziąć za tę „ruinę” odpowiedzialność”. W tym „osobistym podziwie” przeoczył pewnie znowu dotknięty amnezją, że tę odpowiedzialność wziął również na siebie

radny Bąk, demokratycznie ponownie wybrany. Czyżby to ciężkie brzemię odpowiedzialności miało dotyczyć tylko nowej wąskiej grupy ludzi? Pan Smotrycz mając na uwadze stan miasta dramatycznie woła: kto jeszcze pamięta, co zostawiła po sobie komuna? Skąd my to znamy? Ma za złe p. Smotrycz radnemu Bąkowi, że przywołuje definicję demokracji z encyklopedii i podejrzliwie pyta, czy przypadkiem nie z „oślawionej radzieckiej, której ciężar gatunkowy jest tak wielki, że nie dorówna jej wagowo żadna inna na świecie”. Otóż, wielce udaczny Panie Smotrycz, we wszystkich encyklopediach jednakowo wyjaśnia się greckie źródło słów pojęcia demokracja, w brytyjskiej wagowo podobnej do radzieckiej, też. No cóż, skoro Pan zna tylko radziecką...

W innym miejscu swej, pozał się Boże „polemiki” p. Smotrycz kategorycznym tonem stawia pod adresem radnego Bąka pytanie: „Ówczesny radny co dla miasta zrobił?” Rozumiem, że na takie pytanie musi być bardzo konkretna odpowiedź. Oto ona: w ścisłym współdziałaniu ze swoimi wyborcami jako radny i członek komitetu osiedlowego doprowadził do gazyfikacji osiedla Świerk, uruchomienia komunikacji autobusowej, remontu i modernizacji szkoły, oświetlenia dwóch odcinków drogi, rozpoczęcia budowy wodociągu.

Wybaczy Pan, Panie Smotrycz, że nie zapytam: a co Pan zrobił dla miasta? Byłby to chwyt poniżej pasa, argument „ad personam”, który prof. Tadeusz Kotarbiński określił jako „etycznie nieczysty”, a który tak chętnie stosowali komuniści wobec swych adwersarzy.

Szanowny Panie Redaktorze! W jednym się zgadzam z p. Smotryczem: podobnie jak on zapewniam Pana o sympatii dla gazety i używając jego słów uważam, że ona „nie może zamieszczać artykułów, które obniżają jej pozycję”. Jeszcze raz posłużę się słownictwem p. Smotrycza, że w jego udacznej „polemice” rzeczowa argumentacja zastępuje chwyt żywym przejęte z walki ideologicznej uprawiane w poprzednim okresie. Pan Smotrycz wytoczył armatę z komunistycznej zbrojowni, żeby strzelać już nie do wrobla a do b(B)ąka. Niestety, „udaczny” artylerzysta trafił kulą w płot.

Najtrudniej wypieścić komunizm z myślenia, ze świadomości ludzkiej. Tak oto stworzony przez ks. prof. Tischnera termin „homo sovieticus” znalazł swój rzeczowy odpowiednik również w naszym Otwocku w osobie autora „Amnezji”.

Jan MORAWSKI, Otwock

Do myślenia

Jestem stałym czytelnikiem gazety Otwock '92 i jestem bardzo zainteresowany rozwojem miasta. Dwa artykuły tej gazety dały mi dużo do myślenia. Są to: „Dwa lata rady” i „Amnezja”. Pierwszym byłem zbudowany gdyż wskazywał on na niedociągnięcia w pracy Rady i Zarządu Miasta i dawał wskazówki jak ta praca powinna wyglądać. Mnie to mało obchodzi, kto to pisał; czy to były czy obecny urzędnik — ważne, że uwagi są słuszne nie obrażające nikogo. Natomiast takich polemistów jak Jan Smotrycz należy się strzec, gdyż niczego rozsądnego nie podejmują, tylko obrażają tego, który daje dobre rady do dalszej pracy.

Ja mam przeszło 70 lat i pamiętam jak wyglądało miasto przed II wojną i po wojnie. Radziłbym tej ruinę jaką zastała obecna władza nie porównywać z ruiną, jaka była w 1944 roku, bo ruina dopiero teraz zaczyna się robić.

Wody w mózgu to jeszcze ludzie nie mają i nie można im bzdur wciskać, jak to próbuje pan Smotrycz.

Edward BĄK, Otwock

Moje gratulacje

Szanowny Panie Redaktorze, przeczytałem w waszej gazecie artykuł mgr. Jana BĄKA i polemikę z nim Jana SMOTRYCZA. Nie chcę powiedzieć iż cieszę się, że Jan Smotrycz dołożył panu Janowi Bąkowi. Ale coraz bardziej wzrasta we mnie protest, który nie wiem czy mnie nie wyprowadzi — nawet samotnie — z transparentem na ulicę. Może jesteśmy państwem prawa, ale czy jesteśmy państwem prawdy? Dziś o prawdę trzeba walczyć tak jak o niepodległość! Oto bowiem wszędzie dominuje — jakby za wytyczną — taki tenor: dawniej było dobrze jeśli nie cudownie i sielsko anielsko, a teraz jest źle i do tego wszystkim źle. Jest to teza krystalicznie propagandowo-polityczna, nie mająca pokrycia w faktach. Tę tezę chciał nam przekazać mgr Jan Bąk opisując sytuację w Radzie Miejskiej Otwocka, a przecież my — ludzie normalni, bez żadnej zaćmy na oczach — widzimy chyba fakty. Otwock trzeba dźwigać z ruiny, bo tej ruiny nie przesłoni żadna gruba kreska.

Moje szczere gratulacje, panie Smotrycz!

Stanisław Kondracki, Otwock



Śmierć pomnika przyrody.

Fot. Krzysztof Chojnacki — z Młodzieżowego Domu Kultury.

GAZETA

Szanowny Panie Redaktorze, jak to dobrze, że Pańska gazeta się rozwija, że pęcznieje, że przyrasta jej stron bo — jak się spodziewam — ludzie w Otwocku są złażnieni wiadomości dobrych lub złych, ale zawsze ciekawych. Powiedziałbym — WRESZCIE! Bo miasto takie jak Otwock, miasto duże i już prawie pięćdziesięciotysięczne (z przyległościami) chyba stać na własną gazetę. Tyle rzeczy się tu dzieje, tylu mieszka wspaniałych ludzi, wybitnych specjalistów, a jak bardzo rozwijają się interesy, które nazywamy teraz biznesami. Uważam, że nasz kochany Otwock powinno stać nie tylko na miesięcznik, ale nawet na dwutygodnik, czy — o DOBRY SAMORZĄDZIE SPRAW! — nawet na tygodnik. Z własną gazetą, tą z moich życzeń, Otwock zyskałby na znaczeniu, bo gazeta to także część naszej miejskiej kultury. Tymczasem — taką gazetę — zastępuje wątku kartka z ogłoszeniem przyczepiana byle gdzie i byle jak, albo — co gorsza — zwyciężajna ludzka plotka.

Chciałbym pójść w każdy piątek do mojego kiosku i kupić swoją otwocką gazetę.

Namawiam pana, Panie Redaktorze! Spręćcie się! Zrobiliście już pierwszy ważny krok.

Pochwalam was za apel o potrzebie pisania historii PRL. Wszak nie składała się ona z plenów kace, mowy-trawy pierwszych sekretarzy, ale z tych faktów, które cenzura tępiła jak szczyry.

Chcę doczekać czasów, w których nie będzie już tych CZERWONYCH PLAM. Ale czy doczekam? Na razie w gazetach — jak i polityce — bryluje saplanina, nowa nowomowa, słowa bez znaczeń, bez treści. Weźcie więc ten wiatr wolności słowa w swoje żagle, dajcie miastu GAZETĘ częściej.

Z poważaniem — JAN SMOTRYCZ

POD S

Policjanci Komendy Rejonowej znowu mieli dużo pracy. Dokonanych zostało 80 naruszeń prawa karnego. Stwierdzić należy, że zmienił się na niekorzyść ciężar gatunkowy przestępstw. W nawiasie podaję liczbę z poprzedniego miesiąca. Dokonane zostały dwa zabójstwa (nie było), skradziono 26 (8) samochodów, stwierdzonych zostało 9(22) kradzieży z włamaniem na szkodę osób prywatnych, włamano się do 5 (9) sklepów i 2 (nie było) przedszkoli. Odnotowanych zostało 6 (4) rozbojów i wymuszeń rozbójniczych. Włamano się do 12 (9) samochodów. Popelnionych zostało 18 (30) przestępstw mniejszej kategorii.

W ciągu poprzedniego miesiąca wydarzyło się 19 (17) kolizji, w czasie których 1 (2) osoba zginęła, a 14 (13) zostało rannych. Policjanci Ruchu Drogowego i Plutonu Patrolowego zatrzymali 14 ((26) nietrzeźwych kierowców. Rekrutyzista z tego miesiąca nie dorównał poprzedniemu, miał mniej o jeden promil alkoholu we krwi — 2.53 (3.54).

Z terenu Otwocka nieznani sprawcy skradli samochód marki BMW wartości 400 milionów złotych, który wcześniej stanowił własność B.M. z Józefowa.

Panownie dali znać o sobie obywateli Wspólnoty Państw Niepodległych. Sześciuosobowa grupa naszych sąsiadów została zatrzymana w areszcie za wymuszenia rozbójnicze dokonywane na swoich rodakach. Należy się obawiać, że nie jest to ostatni tego rodzaju wypadek autorstwa obywateli WNP.

Kolejny raz ofiarą wypadku drogowego było dziecko. Jedenastoletnia Małgosia K. niespodziewanie wtargnęła na jezdnię ulicy Wawerskiej, wprost pod samochód Fiat 125p. Na szczęście kierowca zachował duży refleks i skończyło się na niegroźnym potluczeniu.

Rodzice — pamiętajcie! Nigdy nie jest za mało przypominania dzieciom o zachowaniu ostrożności w czasie przechodzenia przez ulicę. Tragedia może każde dziecko spotkać NAGLE I NIESPODZIEWANIE.

kom. KRZYSZTOF MACIĄG

Komunikat

Wojewódzkiej Stacji

Sanitarно—Epidemiologicznej

W I półroczu br. warszawskim 9 nowych zachorowań na AIDS, w tym — 2 przypadki wśród homoseksualistów, 1 przypadek wśród biseksualistów, 6 wśród narkomanów. Zachorowania wykryto u osób w wieku 20–45 lat. Masz wątpliwości DZWOŃ!

Więcej informacji nt. AIDS możesz uzyskać w TELEFONIE ZAUFANIA. Warszawa, nr 29-79-77, codziennie w godzinach 16–21.

Jesienią 1920 w stolicy u wylotu ulicy 3 Maja ustawiono potężny sarkofag zwieńczony orłem z tablicą: „POLEGŁYM ZA OJCZYZNĘ”. 2 grudnia 1924 r. w nocy pod pomnikiem księcia Józefa Poniatowskiego znajdującym się przed Pałacem Saskim, który należał do WP, została postawiona płyta z napisem „Niezanemu Żołnierzowi”. Płytę tę ufundowało Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej. 24 stycznia 1925 r. Minister Spraw Wojskowych gen. dyw. Władysław Sikorski, przedstawił Radzie Ministrów wniosek w sprawie ustanowienia i budowy Grobu Niezanego Żołnierza w Warszawie pod arkadami Pałacu Saskiego. Następnego dnia zapadła decyzja o budowie.

z lat 1914–1918, a na następnych dwóch z lat 1918–1920.

29 października 1925 r. o czternastej rozpoczęła się ekshumacja i wybór zwłok Niezanego Żołnierza. Ekshumację prowadziła firma pogrzebowa Piotra Łapickiego. Na Cmentarzu Obrońców Lwowa, gdzie znajdowało się 275 mogił bezimiennych, wybrano 3 z nich, położone w różnych miejscach cmentarza. O 17¹⁴ wykopano pierwszą trumnę mocno nadgniłą, z zapadniętym wiekiem. Znajdowały się w niej szczątki bez żadnych wyróżników na ubraniu. W następnej na kołnierzyku ubrania znaleziono jedną gwiazdkę kościanną, co wskazywało, że są to zwłoki żołnierza austriackiego. W trzeciej trumnie znajdował się sam szkielet bez

prezydent Lwowa i oświadczył, że Lwów oddaje stolicy te drogie szczątki. Generał Sikorski odpowiedział: „Oddaję hold w imieniu armii zwłokom Bezymiennego Bohatera jako symbol ofiarnej walki o niepodległość, a następnie o nienaruszalność i potęgę RP”.

Trumna okryta szkarłatnym całunem z wizerunkiem białego orła została zdjeta z katafalku. Ruszył kondukt z dziekanem DOKI i ks. Niewiarowskim na czele. Towarzyszyła im eskorta honorowa. Kondukt szedł Alejami Jerozolimskimi, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem do katedry. Nabożeństwo żałobne celebrował ks. kard. Aleksander Kakowski, kazanie głosił ks. kanonik Szlapowski kończąc je słowami: „Ojczyzna moja umiłowana,

GRÓB NARODOWY



Joanna
LESZEK,

Katolickie
Liceum
Humanistyczne
kl. IV



Wystrój zewnętrzny według projektu miał się składać z bloków granitowych, dobudowanych do zewnętrznych filarów podtrzymujących arkady zwieńczonych greckimi urnami z brązu. Do filarów środkowych postanowiono dobudować niższe bloki granitowe, zwieńczone zniczami. Nad płytą miał płonąć wieczny ogień w odpowiednim lampionie. Całość obiektu natomiast miała być okolona artystycznie kutymi łańcuchami.

Ludność stolicy chętnie wpomagała finansowo budowę grobu, ale nie wszyscy byli zadowoleni. Toczył się dość ostry spór o treść jaką ma on przedstawiać.

Władze miasta postanowiły prowadzić prace przygotowawcze do ekshumacji i ceremonii uroczystego pogrzebu. Jednak nie wiedzano jeszcze skąd mają być ekshumowane szczątki. Miało to być pobożowisko wojenne 1918–1920 roku. Przeprowadzono losowanie. Wybrano pobożowisko pod Lwowem; stamtąd Żołnierz Nieznany będzie nam przykładem, jak trzeba dla Ojczyzny żyć i umierać — argumentowano.

Projekt podczas budowy grobu został poddany istotnym przeróbkom. W przejściu pod arkadami wykonana została krypta głębokości 1,5 m wyłożona grubym stalowym pancerzem, w której miała być złożona trumna. Kryptę przykryto płytą z napisem: „TU LEŻY ŻOŁNIERZ POLSKI POLEGŁY ZA OJCZYZNĘ”. Tło płyty nagrobnej stanowiła posadzka z czarnego polerowanego granitu. Wolne przestrzenie między filarami arkad wypełniono ażurowymi kratami kutymi ozdobnie z żelaza. U góry, w łuku środkowej kraty, znajdował się orzeł na tarczy amazonek, w centralnej części bocznych krat Krzyż, Virtuti Militari i Krzyż Walecznych. Na dwóch tablicach z czarnego, polerowanego granitu umieszczono napisy upamiętniające najślawniejsze bitwy formacji polskich

żadnych znaków. Dopiero w czwartej były zwłoki odziane w mundur strzelecki z guzikami z orzełkiem. Była też czapka maciejówka z dobrze zachowanym orłem polskim. W piątej trumnie znajdowały się zwłoki sierżanta sztabowego; guzik z orzełkiem polskim, napis na krzyżu: „Niezanemu bohaterowi od WP poległemu w obronie Lwowa”. W szóstej zaś znaleziono szczątki kaprała z raną postrzałową przez twarz i guziki munduru — także z orzełkami polskimi.

Wylosowano trumnę z numerem 4. Szczątki włożono w zwykłą trumnę sosnową, którą następnie wpuszczono w drugą, wewnątrz metalową, a na zewnątrz z czarnego dębu, spoczywającą na czterech srebrnych orłach i ozdobioną Orłami Legionów. Po zalutowaniu i opieczetowaniu, ośmiu podoficerów — Kawalerów Orderu Virtuti Militari przeniosło trumnę do kaplicy „Orląt”. Opustoszały grób, z którego wydobyto zwłoki, przykryto płytą poświęconą Niezanemu Żołnierzowi, która od 3 maja 1925 r. znajdowała się u stóp pomnika A. Mickiewicza. Pozostałe trumny złożono do grobów, z których zostały wydobyte do losowania.

Rankiem 3 listopada 1925 r. na Dworzec Główny w Warszawie podstawiony został pociąg specjalny do transportacji zwłok Niezanego Żołnierza ze Lwowa. Odjazd nastąpił przy dźwiękach orkiestry i syren kolejowych. O dziewiętnastej pociąg dotarł do Lwowa, witany przez miejscową ludność ze sztandarami. Po nabożeństwie pociąg ze zwłokami odjechał do Warszawy przez Puławę, Dęblin, Garwolin. O szóstej dnia następnego wjechał na Dworzec Główny w stolicy. Zwłoki Niezanego Żołnierza witała ludność z prezydentem Stanisławem Wojciechowskim i gen. dywizji Władysławem Sikorskim. Walerian Maryjański zameldował, że przywiózł zwłoki Niezanego Żołnierza, garść ziemi z jego grobu i 126 wieńców. Następnie zbliżył się wice-

Matko pięknej miłości, dla Ciebie słodkie trudy wojenne, dla Ciebie mile niebezpieczeństwo, dla Ciebie rany choć ból, nie ból; dla Ciebie śmierć sama choć straszna, nie straszna”.

Dwoma rzędami na Plac Saski wkroczyły poczty sztandarowe. Za trumną szła grupa wdów, matek, sierot i inwalidów oraz głowy państwa i ludność. Oddano honorowe salwy. Następnie kryptę z trumną zamknięto metalowym wiekiem i na wierzchu umieszczono płytę nagrobną z napisem:

„TU LEŻY ŻOŁNIERZ POLSKI POLEGŁY ZA OJCZYZNĘ”. Po założeniu płyty prezydent Wojciechowski zapalił znicz wiecznego ognia. Złożono wiele wieńców i wiązanek kwiatów.

W ósmą rocznicę odzyskania niepodległości 11 listopada 1926 r. odbyła się przed grobem Niezanego Żołnierza rewia wojskowa z udziałem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W roku 1932 delegacja wojskowa przywiozła i złożyła w krypcie Grobu urnę z prochami zesłańców polskich z Syberii.

3 Maja 1939 r. odbyła się przed Grobem Niezanego Żołnierza ostatnia parada wojskowa przed wojną.

We wrześniu 1939 r. cała Oś Saska w sposób dotkliwy odczuła skutki działań wojennych. Po zajęciu Warszawy Niemcy uszanowali Grób Niezanego Żołnierza — zdawali bowiem sobie sprawę, że profanacja tego miejsca może wywołać nieobliczalne skutki nie tylko w Polsce, ale także w całym świecie. Przed frontem grobu umieścili wielką literę „V” — symbol zwycięstwa niemieckiego oręża (spaloną później przez Czesława Zadrozno).

W czasie okupacji oddziaływanie Grobu na psychikę społeczeństwa było b. silne. Przypominał on bowiem o obowiązku wobec Ojczyzny, napawał otuchą i zachęcał do walki. Niestety, w dniach 27–28 grudnia 1944 r. Niemcy wysadzili w powietrze Pałac Saski i Grób też uległ zniszczeniu.



**Anna
KAMIŃSKA,**
*Liceum
Ogólnokształcące
kl. II*

Między Bugiem a Odrą, między Karpatami a Bałtykiem od północy położony jest nasz kraj. Od wieków zamieszkiwany jest przez Polaków. Jesteśmy praktycznie narodem, którego charakter osobowy nie zmienił się od setek lat. Mamy te same zalety co nasi przodkowie i te same wady. Już od XVI w. da się zauważyć butność i próżność pol-

jeden wniosek, że Polacy naszych czasów niewiele różnią się od tych sprzed 70, a nawet 300 lat. Nadal mają te same przywary, te same wady, rozdrobnienie partyjne i przesadne dyskusje sejmowe, które z poważnego gmachu robią cyrk. Posłowie obrażają się wzajemnie, co nie prowadzi do niczego twórczego. Prawie każdy uważa, że tylko on ma rację, a swego przeciwnika najchętniej widziałby w trumnie. Bałagan jaki się wytworzył nazywamy *piękną* demokracją.

Krajem rządzi, ten kto ma więcej pieniędzy na kampanię wyborczą. Wygrywa ten, który więcej oklei przy-



**Karina
CHMIELEWSKA,**
*Liceum
Ogólnokształcące
kl. IV*

Patriotyzm i kosmopolityzm to dwa przeciwstawne pojęcia. Patriotyzm jest to postawa społeczno-polityczna i forma ideologii, łącząca przywiązanie do własnego narodu. Prawdziwy patriota ma na względzie przede wszystkim dobro ojczyzny.

Kosmopolityzm jest natomiast zupełnie odmienną postawą społeczno-polityczną. Opiera się głównie na założeniu, że ojczyzną człowieka jest cały świat i wyraża się biernym stosunkiem do żywotnych interesów własnego narodu. Kosmopolita jest jak przedstawiciel świata zwierzęcego lub roślinnego, występujący na różnych kontynentach, wszędzie gdzie znajdzie odpowiednie dla siebie warunki bytowania.

Do jakiej więc z tych dwóch kategorii można zaliczyć Polaków obecnie? Czy jesteśmy ludźmi gotowymi do największych poświęceń dla ojczyzny, czy też wyrachowanymi stworzeniami mającymi na uwadze zaspokojenie własnych potrzeb życiowych, nie zważając na interesy i dobro państwa?

Jest to pytanie bardzo trudne. Aby odpowiedzieć na nie, trzeba trzeźwo i realnie spojrzeć na całe społeczeństwo, a więc na ludzi rządzących Polską jak i na przeciętnych obywateli tego kraju.

Ponieważ nastały dla Polski czasy bardzo ciężkie, daje to szczególną możliwość obserwacji postaw Polaków wobec sprawy narodowej.

Od trzech lat mamy nowy ustrój, w którym po 45 latach panowania komunizmu nie bardzo sobie radzimy. Stopa życiowa wciąż się obniża, doprowadzając wiele rodzin polskich do życia w ubóstwie.

I założmy, że przeciętnemu obywatelowi, utrzymującemu liczną rodzinę trafia się możliwość wyjazdu za granicę. Czy taki człowiek korzysta z niej, czy też pozostaje, nadal służąc ojczyźnie i przysparzając głodem? Myślę, że obecnie rzadko kto zrezygnowałby z tej możliwości. I czy należy się temu dziwić lub potępiać to? Nie, bo i z kogo ma brać przykład ten ubogi, szary człowiek? Na jakim wzorze opierać się? Patrzy na rząd i co widzi? Całe mnóstwo drobnych partii i ugrupowań politycznych, które zamiast jednoczyć się i wspólnymi siłami wyciągać biedną Polskę z kryzysu, myślą wyłącznie o własnych interesach.

Przywódcy państwa nie potrafią rozwiązać kłopotów społeczeństwa. *Problem polityków polega na tym, że za dużo mówią, w związku z tym za mało słuchają innych, a na myślenie zupełnie nie starcza im czasu.* Obserwujemy więc — my obywatele — stosunek przedstawicieli rządu do spraw państwa i bierzemy niestety zły przykład. *Rządzenie krajem można porównać do gry na lutni; gdy duże struny są zbyt napięte, male pękają.*

Gdyby jednak wszyscy jednakowo poświęcali siebie i swe życie dla kraju, wtedy naród stanowiłby prawdziwi patrioci. No cóż, chyba nie ma już takich doktorów Judyków.

My Polacy jesteśmy niestety kosmopolitami, oglądającymi się jeden na drugiego, dążącymi do zbytku i dobrobytu za wszelką cenę, choćby była nią nawet nasza matka — ojczysta ziemia. A jest to prawdziwie wstrząsające, kiedy dzieci zabijają własną matkę, która ich wykarmiła i wychowała. Winniśmy jej miłość i oddanie, a nie zdradę!

MAJĄTEK MIASTA

*Mecenas
Mieczysław
BLOCHER*

KOMUNALIZACJA

Co da miastu i jego mieszkańcom komunalizacja?

Uwłaszczenie gminy, któremu ramy prawne nadała ustawa z dnia 11 kwietnia 1990 r. — przepisy wprowadzające w życie ustawę o samorządzie terytorialnym..., to akt doniosłej wagi państwowej. Można go porównać, ale tylko pod względem formy, z aktami uwłaszczenia chłopów polskich w poszczególnych zaborach w ubiegłym stuleciu. Nie da się natomiast zastosować żadnej analogii do dzisiejszej komunalizacji mienia Skarbu Państwa. Ów historyczny akt obejmował wyłącznie osoby fizyczne zamieszkałe głównie na wsi — nadając im własność ziemi, którą faktycznie posiadali i uprawiali. Uwłaszczony chłop korzystał z większej wolności, zyskał możliwość uczestniczenia w obrocie rynkowym i na ogół stawiał się możniejszy.

Dokonane (128 lat po reformie uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim) w sposób generalny uwłaszczenie gmin, oddaje do dyspozycji rad miejskich, miejsko-gminnych i gminnych znaczną część majątku ogólnonarodowego, zapewniając im odpowiednią bazę materialną do wykonywania zadań określonych w ustawie ustrojowej. Wzmocnia pozycję władzy wykonawczej. Czyni ją samorządną, niezależną od przedsiębiorstw państwowych i innych jednostek gospodarczych działających na jej terenie. Władze te uzyskały mocny grunt dla podejmowanych decyzji w interesie wspólnoty samorządowej, czyli mieszkańców gminy.

Przeciętny, pojedynczy mieszkaniec nie odczuwa jeszcze skutków komunalizacji; następować to będzie z czasem. Można jednak — już dziś powiedzieć, że tworzone obecnie majątek gminy i dochody z niego płynące (w niedalekiej przyszłości) przeznaczone zostaną na lepsze zaspokojenie zbiorowych potrzeb mieszkańców Otwocka.

Komunalizacja tworzy także szanse załatwienia spraw indywidualnych o charakterze majątkowym, odcładnych w czasie ze względu na ograniczoną dyspozycyjność nieruchomości w mieście. Aby coś drugiemu sprzedać, oddać w użytkowanie, w najem czy w dzierżawę, trzeba przede wszystkim być właścicielem rzeczy. Komunalizacja mienia Skarbu Państwa do tego właśnie celu zmierza.

Porządkowanie

Komunalizacji — co wielokrotnie w świetle prawa wyjaśnia mec. Mieczysław BLOCHER — podlega obszar miasta o powierzchni ok. 1600 ha, w tym ok. 1000 ha działek leśnych zabudowanych i ok. 2000 ha działek leśnych nie zabudowanych. Na dzień 25 sierpnia 1992 r. zinventaryzowano 1600 działek o powierzchni 987 ha, z tego 800 ha posiada uregulowany stan prawny. Należy dodać, że tylko 100 ha z owych 800 ha miało zgodność ewidencji z zapisami hipotecznymi. Do Urzędu Wojewódzkiego — w celu uzyskania decyzji wojewody — przesłano 770 kart inwentaryzacyjnych obejmujących powierzchnię 100 ha, zaś Urząd Wojewódzki podjął decyzję dla 652 działek o powierzchni 74 ha. Obecnie przygotowane są karty inwentaryzacyjne dla działek zabudowanych w ługach Północnych oraz w ługach Wysokich.



Paulina JABŁOŃSKA, lat 11. LINORYT, 1992. Pracownia plastyczna MDK Marty SYGI

skiej szlachty, która posiadała dominującą rolę w kraju. Szlachcice lubili dużo mówić, przekomarzać się, chwalić, a najwyżej cenili wolność, która mogła wydawać się piękną cechą. Doprowadziła jednak do upadku Rzeczypospolitej, gdyż powiedzenie: *Szlachcic na zagrodzie równy wojewodzie* rozumiano dosłownie. Ta równość braci szlacheckiej powodowała, że jeden poseł mógł zerwać cały sejm.

Po czasach niewoli mentalność naszych rodaków nie zmieniła się, pozostali tacy sami. Nadal każdy uważał, że jego recepta na sukces jest najlepsza. Nawet doszło do tego, że pierwszy prezydent II Rzeczypospolitej został zamordowany. Po sześciu latach wojen sejmowych został odebrany parlamentowi ster władzy i wzięty przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, co przyczyniło się do wzmocnienia naszego kraju.

Z historii można wyciągnąć tylko

stanków autobusowych, murów, dworców. I w ten sposób podświadomie trafia do potencjalnych wyborców, gdyż będzie wdzierał się do nich przez wszystkie środki masowego przekazu. Raczej trudno nazwać to patriotyzmem, gdyż prawie każdy ciągnie w swoją stronę. Nie zważa na to, że może się mylić, lecz na pewno uważa, że ci po prawej czy lewej stronie na pewno nie mają racji. Taka postawa niestety prowadzi do anarchii i zguby narodu.

Przykro to stwierdzić, ale rządy *silnej ręki* mogą zrobić dla Polski o wiele więcej dobrego niż demokracja w dzisiejszym wydaniu, która prowadzi do stagnacji i wytwarzania się różnego rodzaju afer. Reasumując — Polacy początku dekady lat 90 są raczej kosmopolitami niż patriotami dlatego, że nie patrzą w przyszłość, a dbają głównie o zaspokojenie własnych potrzeb.

Kalendarz imion

Gazeta samorządowa
OTWOCK '92
RATUSZ, ul. Armii Krajowej 5,
bud. B, pok. 44
tel. 79-24-21

Listopad

- 15 (niedziela) — Alberta, Leopolda
- 16 (poniedziałek) — Małgorzaty, Edmunda
- 17 (wtorek) — Elżbiety, Grzegorza
- 18 (środa) — Anieli, Romana
- 19 (czwartek) — Elżbiety, Seweryna
- 20 (piątek) — Feliksa, Rafała
- 21 (sobota) — Janusza, Konrada
- 22 (niedziela) — Cecylii, Marka
- 23 (poniedziałek) — Klemensa, Felicjaty
- 24 (wtorek) — Marii, Flory
- 25 (środa) — Katarzyny, Beaty
- 26 (czwartek) — Delfiny, Konrada
- 27 (piątek) — Waleriana, Wirgiliusza
- 28 (sobota) — Stefana, Zdzisława
- 29 (niedziela) — Błażeja, Saturnina
- 30 (poniedziałek) — Andrzeja, Fryderyka

Grudzień

- 1 (wtorek) — Natalii, Eligiusza
- 2 (środa) — Pauliny, Balbiny
- 3 (czwartek) — Franciszka, Ksawerego
- 4 (piątek) — Barbary, Bernarda
- 5 (sobota) — Saby, Kryspina
- 6 (niedziela) — Mikołaja, Emilią
- 7 (poniedziałek) — Ambrożego, Marcina
- 8 (wtorek) — Marii
- 9 (środa) — Wiesławy, Leokadii
- 10 (czwartek) — Julii, Daniela
- 11 (piątek) — Damazego, Waldemara
- 12 (sobota) — Joanny, Aleksandry
- 13 (niedziela) — Łucji, Otylii
- 14 (poniedziałek) — Alfreda, Izidora
- 15 (wtorek) — Celiny, Waleriana

Kontynuujemy druk artykułów o podatkach. Dotychczas ukazały się: **PODATEK OD DOCHODÓW OSOBISTYCH** (2 odcinki) — nr 2 i nr 3; **ULGI I ZWOLNIENIA** — nr 4; **WYJAŚNIENIA DLA MAŁŻONKÓW** — nr 5.



Katarzyna LEJA,
Naczelnik Urzędu Skarbowego w Otwocku

RYCZAŁTOWCY

Zryczałtowany podatek dochodowy — tę kwestię reguluje Rozporządzenie Ministra Finansów z 10 sierpnia br. (Dz. U. nr 63, poz. 318) obowiązujące od 24 sierpnia. Dochodów opodatkowanych w formie ryczałtu nie łączy się z dochodami z innych źródeł.

Opodatkowaniu podatkiem zryczałtowanym podlegają rolnicy osiągający przychody:

- ze sprzedaży piasku, kamieni, żwiru, torfu i innych materiałów wydobywanych z gruntów wchodzących w skład ich gospodarstwa rolnego;
- za przywóz mleka do punktu skupu;
- za zrywki i wywóz drewna z lasu;
- za przewóz uczniów do szkół;
- Poza nimi — osoby które:
- wykonują usługi hotelarskie (wynajmują do 9 pokoi gościnnych);
- zajmują się wytwórczością ludową i artystyczną.

Ci ostatni zryczałtowany podatek dochodowy płacą ze sprzedaży i naprawy wyrobów wymienionych w załączniku do wspomnianego rozporządzenia Ministra Finansów (jeżeli swe prace wykonują dla osób prawnych, jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz osób fizycznych będących podmiotami gospodarczymi).

Kwota przychodu z tej działalności przy opodatkowaniu w formie ryczałtu nie może przekroczyć 120 milionów złotych rocznie.

Warunkiem opodatkowania w formie ryczałtu jest ponadto:

- prowadzenie ewidencji przychodu dla rolników i osób wynajmujących pokoje, jeżeli ich działalność wykonywana jest na rzecz osób fizycznych nie będących podmiotami gospodarczymi;
- wytwarzanie i naprawa wyrobów rękodzieła ludowego i artystycznego (prowadzenie książki zamówień).

Zarówno ewidencja przychodu, jak

i książka zamówień muszą być poświadczane (zarejestrowane) przez Urząd Skarbowy — przed rozpoczęciem zapisów.

Podatek zryczałtowany wynosi:

- dla rolników i osób wynajmujących pokoje — 10 proc. przychodu;
- dla osób prowadzących działalność w zakresie wytwórczości ludowej

i artystycznej — 7 proc. ze sprzedaży wyrobów, 10 proc. ze sprzedaży usług.

Może on być odprowadzony bezpośrednio przez podatnika, jeżeli ten prowadzi działalność na rzecz osób nie będących podmiotami gospodarczymi do dnia siódmego miesiąca następującego po miesiącu, w którym otrzymał on należność. Może być też odprowadzany przez płatników, którymi są osoby prawne, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą lub jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej. Płatnik odprowadza podatek również do dnia siódmego miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonano wypłaty. W tym przypadku musi złożyć płatnikowi oświadczenie (przy każdorazowej wypłacie), że spełnia warunki do opodatkowania w formie ryczałtu.

Po zakończeniu roku podatkowego płatnik do 31 marca ma obowiązek sporządzenia informacji o przychodach podatnika i pobranym od niego podatku. Jeden egzemplarz tej informacji przekazuje się do 15 kwietnia Urzędowi Skarbowemu właściwemu w/g miejsca zamieszkania podatnika.

Podatnicy opodatkowani w formie ryczałtu tracą uprawnienia do tego opodatkowania jeśli:

- nie prowadzą ewidencji przychodu lub prowadzą ją nierzetelnie;
- dochód z działalności w zakresie wytwórczości ludowej i artystycznej przekroczy 120 milionów złotych;
- podatnicy prowadzący działalność w zakresie wytwórczości ludowej i artystycznej nie prowadzą książki zamówień.

Podatnicy pozbawieni wspomnianych uprawnień opłacają podatek na zasadach ogólnych, poczynając od dnia, w którym nastąpiła utrata warunków. Wszyscy podatnicy, którzy utracili prawo do podatku zryczałtowanego zobowiązani są prowadzić księgę przychodów i rozchodów.

FOTO OTWOCK (10)



Dziś FOTO OTWOCK nr 10 — i propozycja konkursu. Nasze pytanie brzmi: jaka to ulica?

Wśród uczestników prawidłowych odpowiedzi zostaną rozdane książki. Odpowiedzi prosimy nadsyłać do 1 grudnia na adres: 05-400 Otwock, ul. Armii Krajowej 5, REDAKCJA z dopiskiem na kopercie FOTO. Zarazem informujemy: dla osób (autorów) nadesłanych fotografii — starych i współczesnych — mamy nagrody.

Co czytać?

Wielu mieszkańców Otwocka zastanawia się, czy w tutejszych księgarniach warto w ogóle szukać dobrych książek, czy nie lepiej od razu pojechać do Warszawy. Jest faktem, że zaopatrzenie naszego miasta w nowości wydawnicze zawsze było i jest niewystarczające. Trudno się dziwić księgarzom, że sprowadzają głównie pozycje które łatwo sprzedać. Księgarnia stała się dziś normalną placówką handlową, która musi na siebie zarobić. Funkcja promocyjna, kulturotwórcza sklepów z książkami schodzi w takiej sytuacji na drugi plan.

Na szczęście nie zawsze.

W księgarni przy ul. Powstańców Warszawy można kupić książki wartościowe, ambitne i... niedrogie. Urządzono tu bowiem dział z tytułami przeniemy, które zostały wydane dwa-trzy lata temu i nie znalazły nabywców. Znajdziemy więc na półkach takie przeboje rynku księgarskiego jak **Cesarz Ryszarda Kapuścińskiego** czy **Teilhard de Chardin** Tadeusza Płuźańskiego. Tę ostatnią wydano w znanej serii „Myśli i Ludzie”. Nie jest to zresztą jedyna pozycja z tego cyklu wśród starszych książek.

Również kolekcjoner cenionej serii „Biblioteka Myśli Współczesnej” znajdzie tu okazję do uzupełnienia swoich zbiorów. Oprócz tego można w tym dziale przebiegać wśród bogatej literatury faktu, przejrzeć i kupić niejedną ciekawą pozycję z dziedziny historii albo któreś z klasycznych dzieł literatury pięknej, wydawanych kiedyś w zbyt dużych, w stosunku do potrzeb, nakładach. To wszystko po cenie niemal symbolicznej, rzadko przekraczającej 10 000 zł. Oczywiście księgarnia prowadzi też sprzedaż nowości, a także ma bogato zaopatrzony dział antykwaryczny. (Jedyny to antykwariat w naszym mieście).

W nowej, prywatnej księgarni przy ul. Matejki drogo, ale za to szerszy niż gdzie indziej wybór nowości. Mamy więc Trumana Capote (**Muzyka dla kameleonów**), Erikę Jong (**Babski blues, Strach przed lataniem**) i Daniela Olbrychskiego (**Wspominki o Włodzimierzu Wysockim**). Mamy **Pamięć Abrahama** Marka Haltera i słowniki niezawodnego Władysława Kopalińskiego. Zwraca też uwagę kilka pozycji z *ceramowskiej* serii Państwowego Instytutu Wydawniczego. Księgarnia ma też spory wybór dwujęzycznych słowników, książek popularnonaukowych i podręczników. Specjalistom, choć nie tylko im, przyda się na pewno nowe wydanie **Słownika skrótów** Parucha — pozycji od dawna nie wznawianej.

Jak widać, nie zawsze trzeba jeździć do stolicy, aby zdobyć poszukiwaną książkę. Nie zawsze trzeba też słono płacić za nowe, efektowne wydanie, bo może się zdarzyć, że znajdziemy wśród staroci jakiś kilkuletni, zakurzony egzemplarz potrzebnego nam tytułu i otrzymamy go prawie za darmo. Zyskamy na tym my, zyska księgarz i książka, która uniknie masy do mielenia papieru.

JACEK ŚLADEWSKI



79-24-21 codzienny
TELEFON REDAKCJI

Od redakcji: Poniżej anonsujemy początek opracowania prof. dr hab. med. Jacka Juszczaka — z Akademii Medycznej w Poznaniu. Całość — za miesiąc.

1. Co oznacza skrót AIDS? Litera AIDS są skrótem pochodzącym od angielskich słów: acquired immune deficiency syndrom. Po polsku oznacza to: zespół nabytego upośledzenia odporności.

2. Co to jest odporność? Jest to złożony system ochrony ustroju przed drobnoustrojami i ich produktami. W jego skład wchodzi m.in. komórki o właściwościach rozpoznawania drobnoustrojów, przekazywania o nich informacji innym komórkom niszczenia drobnoustrojów oraz zapamiętywania ich struktury (tzw. pamięć immunologiczna). Podstawową strukturą drobnoustroju rozpoznawaną przez komórki układu odpornościowego jest antygen. Pod jego wpływem wytwarzane są przeciwciała, obok komórek drugi najważniejszy czynnik obrony przed zakażeniem. W AIDS obrona przed zakażeniem jest upośledzona aż do zupełnego zaniku.

3. Krótka historia AIDS.

ROK 1981 — lekarze amerykańscy zwrócili uwagę na częste występowanie u homoseksualistów ciężkich, śmiertelnych zakażeń drobnoustrojami o małej chorobotwórczości dla człowieka (tzw. drobnoustroje oportunistyczne) oraz rzadkiego nowotworu (tzw. miesaka Kaposiego).

ROK 1982 — stwierdzono, że choroba ta ma związek z przetoczeniem krwi pochodzącej od niektórych dawców i że może przenosić także podczas stosunku heteroseksualnego (tj. między kobietą i mężczyzną).

ROK 1983 — badacze francuscy stwierdzają, że choroba wywołuje wirus; w następnym roku potwierdzają to Amerykanie.

ROK 1985 — opracowano test umożliwiający wykrywanie zakażonych osób.

4. Co to jest HIV? HIV jest skrótem angielskich słów: human immunodeficiency virus. Polska nazwa brzmi: ludzki wirus upośledzenia odporności. HIV jest wirusem wywołującym AIDS. Należy do rodziny retrowirusów. Są to wirusy o właściwościach upośledzenia odporności, a więc powodujących zwiększoną podatność na zakażenia oraz rozwój nowotworów. Znałe są dwa wirusy wywołujące AIDS: HIV — 1 i HIV — 2.

Za miesiąc: dalszy ciąg opracowania.

AIDS HIV Test za milion

Na podane poniżej pytania należy odpowiedzieć — (podkreślając) właściwy wariant (A, B, C). Rozwiązania testu do 10 grudnia br. przyjmuje Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Otoczek, ul. Żeromskiego lub nasza redakcja. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi zostanie rozlosowanych 5 równorzędnych nagród na sumę

1 miliona zł

Nagrody ufundowała: Wojewódzka Stacja SANEPiD w Warszawie.

AIDS i HIV: Test

1. AIDS to choroba zakaźna wywołana przez:

- a. wirus
- b. bakterie
- c. grzyby

KONKURS DLA SZKÓŁ

6 milionów na nagrody

AIDS atakuje.

Jak się ustrzec tej choroby? Jak się przed nią bronić? Wojewódzkie i Terenowe stacje SANEPiD ogłosiły konkurs dla szkół i młodzieży:

PROFILAKTYKA ORAZ KSZTAŁTOWANIE (właściwych) POŻĄDANYCH ZACHOWAŃ WOBEC AIDS.

W chwili zamknięcia numeru naszej gazety — do konkursu zgłosiły się trzy szkoły: Ekonomiczna i i Nukleoniczna z Otoczek oraz Mechaniczno-Elektroniczna z Celestynowa. Na konkurs mogą być nadsyłane prace plastyczne — jak rysunek, grafika, plakat lub prace literackie — wywiad, list, opowiadanie, reportaż i inne.

Organizatorzy obiecują nagrody: 4 mln zł — do podziału wśród autorów prac, 2 mln zł — dla najbardziej zaangażowanej szkoły. Nagrodzone prace będą publikowane w naszej gazecie.

2. W wyniku zakażenia uszkodzeniu ulega przede wszystkim układ:

- a. nerwowy
- b. odpornościowy
- c. hormonalny

3. Zakażeniu HIV można ulec poprzez:

- a. podanie ręki osobie zakażonej
- b. korzystanie z publicznej toalety
- c. kąpiel w basenie
- d. stosunki seksualne z przypadkowymi osobami

4. Czy wszystkie osoby zarażone HIV zachorują na AIDS?

- a. tak
- b. nie jest do końca wiadome
- c. 30 proc. nosicieli

5. Czy AIDS można zarazić się przez pocałunek?

- a. tak
- b. tylko wtedy, gdy uszkodzona jest błona śluzowa
- c. nie

6. Wirus HIV wrażliwy jest na działanie temperatury:

- a. 30° C
- b. 50° C
- c. 60° C

7. Narkomani są narażeni na zakażenie HIV ponieważ:

- a. prowadzą niehigieniczny tryb życia
- b. używają często niesterylnych igieł i strzykawek
- c. odżywiają się nieprawidłowo

8. Dodatni wynik badania przeciwciał we krwi wskazuje, że:

- a. dana osoba jest chora na AIDS
- b. dana osoba zakażona jest wirusem HIV

9. Czy chory na AIDS musi przebywać w szpitalu?

- a. tak
- b. nie
- c. zależy od jego stanu zdrowia

10. Czy oddając krew można się zarazić HIV?

- a. czasami tak
- b. zakażenie jest wykluczone.

DO MŁODYCH! Weźcie udział w naszym teście! Koniecznie! Zdobywajcie wiedzę o tej strasznej chorobie końca XX wieku.

Przysięga żołnierzy

3.X.br prezydent RP podpisał ustawę o przysiędce wojskowej. Oto pełny jej tekst.

Ja, żołnierz Wojska Polskiego, przysięgam służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, bronić jej niepodległości i granic. Stać na straży Konstytucji, strzec honoru żołnierza polskiego, sztanu wojskowej broni. Za sprawę mojej Ojczyzny w potrzebie krwi własnej ani życia nie szczędzić. Tak mi dopomóż Bóg.

Składający przysięgę może, w zależności od własnego uznania, odstąpić od wypowiedzenia ostatniego zdania rot. Przysięgę wojskową według nowej rot. złożą również żołnierze zawodowi i rezerwiści.

GUS szacuje

Inflacja od X.1991 do X.1992 wyniosła 45 proc., a za cały 1992 r. wyniesie — prawdopodobnie — ok. 50 proc. Jednocześnie — co warto zauważyć — najkorzystniejsze oprocentowanie drobnych oszczędności przez PKO nie przekracza 47 proc.

W końcu września było 2498,5 tys. bezrobotnych, o 26,8 proc. więcej niż we wrześniu 1991 r.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sześciu podstawowych działach gospodarki łącznie z podatkiem dochodowym (20 proc.) i bez wypłat z zysku oraz nadwyżki bilansowej w spółdzielniach wynosiło 3 110 114 zł.

Podatek od darowizn

Od 1.X.br obowiązują nowe przepisy od spadków i darowizn (patrz Dz. U. nr 73, poz. 363). Przepisy podwyższają kwoty wartości pieniędzy lub innych rzeczy nie podlegające podatkowi od spadków i darowizn, nabyte od jednego darczyńcy — do 32 450 000 zł, a od wielu darczyńców — do 64,6 mln zł. Zmieniły się także kwoty wartości nabytych rzeczy i praw majątkowych wolne od spadku i darowizn: do 32 450 000 zł w przypadku zaliczenia nabywcy do I grupy podatkowej (małżonka, zstępnych, wstępnych, pasierbów, zięcia, synowa, rodzeństwo, ojczyma, macocha i teściów), do 24 340 000 zł w przypadku II grupy podatkowej (zstępnych rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, zstępnych i małżonków pasierbów, małżonków rodzeństwa małżonków, małżonków innych zstępnych); do 16 230 000 w przypadku III grupy podatkowej (wszyscy inni). Zależnie od zaliczenia nabywcy do jednej z grup podatkowych zmieniają się także kwoty wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość lub budynku mieszkalnego. Kwoty te wynoszą odpowiednio: 97,1 mln zł do 64,6 mln zł.

Mały i tani jednorodzinny

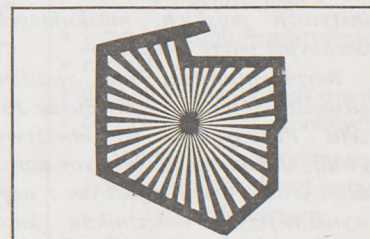
Podobno — za co nie bierzemy odpowiedzialności — można wybudować mały domek M-4 w stanie surowym nawet za 45 mln zł. Technologia opracowana w Zdunskiej Woli. Budowa przypomina składanie klocków lego. Płyty montażowe są wykonane ze styropianu i wypełnione betonem. W listopadzie zakład ma wytworzyć pierwsze 100 domków.

200 mln zł z dowodem

Prezes NBP podpisał zarządzenie obowiązujące we wszystkich bankach nakładające obowiązek kontrolowania osób dokonujących operacji powyżej 200 mln zł. Banki będą rejestrować: tożsamość osoby i jej adres, rodzaj transakcji, oznaczenie banków uczest-

Min. A. Milczanowski o emeryturach dla SB

„Tworzenie w wyniku aktu prawnego licznej grupy ludzi, którzy z naturalnych względów będą się czuli pokrzywdzeni, wydaje się być politycznie nieracjonalne. Świadczenia emerytalne dotyczą ok. 20 000 byłych funkcjonariuszy SB, aktualnie kilka tysięcy pracuje w UOP, również kilka tysięcy pełni służbę w policji. Tak dużej grupy społecznej nie można „doprowadzać do ściany”, odbierając jej szansę uczciwego działania w naszym kraju oraz podstawy bytu materialnego ich rodzin”.



niczących w transakcji, kwotę transakcji i dane osoby, która rejestrowała transakcję. O podejrzeniu prania pieniędzy bank jest zobowiązany zawiadomić prokuraturę.

Uprawnienia do mandatu

Zgodnie z rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów z 1987 r. (Dz. U. nr. 6 z póź. zm) do nakładania mandatu karnego mają uprawnienia: Straż Miejska, Straż Graniczna, ochrona przeciwpożarowa, Państwowa Inspekcja Sanitarna, Straż Ochrony Przyrody, Państwowa Inspekcja Handlowa, administracja żegluga śródlądowej, zarządy i służby dróg publicznych, ochrona kolei, inspekcja sanitarna PKP i MSW, państwowy nadzór budowlany, administracja państwowa d/s energetyki, służba weterynaryjna.

Zasiłek wychowawczy

W Dz. U. ZUS nr 10 z 26.08 br. zostało opublikowane obwieszczenie o zasiłkach wychowawczych. Od 1.09 br. do 30.11 br. zasiłek wynosi 561 tys. zł, a dla osób samotnie wychowujących dzieci 895 tys. zł miesięcznie.

Bezpieczeństwo socjalne

W ramach programu bezpieczeństwa socjalnego Ministerstwo Pracy ma m.in. przygotować projekty legislacyjne: zasady orzecznictwa inwalidkiego i uprawnień z tytułu pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia o przechodzeniu na wcześniejsze emerytury; projekt ustawy o ZUS; projekt ustawy o dobrowolnym ubezpieczeniu. Ministerstwo Zdrowia: projekt o świadczeniach lekarskich gwarantowanych przez państwo; założeń kontroli jakości świadczeń zdrowotnych; projekt KARTY PRAW PACJENTA. Projekt o ubezpieczeniach zdrowotnych ma rozpatrzyć specjalna komisja premiera.

Kary za pstrokaciznę

Przypominamy, że Kodeks wykroczeń ustala kary za tzw. ozdabianie plakatami, ulotkami czy reklamami w miejscach do tego nie wyznaczonych. W tych przypadkach grozi kara aresztu, ograniczenie wolności albo grzywna do 5 mln zł. Kodeks wykroczeń ustala również, że w przypadku popełnienia takiego wykroczenia można orzec przepadek rzeczy oraz nawiązkę do 1,5 mln zł lub obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego.

Ubezpieczenie kradzionych samochodów

Mimo krytycznych głosów pod adresem SAU NAJWYŻSZEGO dotyczącego niektórych komplikacji prawnych, jakie wywołują się w związku z obrotem kradzionymi samochodami, SN konsekwentnie broni interesów amatorów motoryzacji, którym zdarzyło się wejść w posiadanie takiego wchiku w dobrej wierze. Chodzi o osoby, które w świetle konkretnych okoliczności miały wszelkie podstawy mniemać, że nabyły pojazd od osoby uprawnionej do jego sprzedaży (właściciela lub pełnomocnika). (Sygn. akt. w SN III CZP 105-92).

Demokracja całej Polski, a wraz z nią najszerze warstwy narodu darzą go pełnym zaufaniem.

Korzystając z chwilowej bezbronności narodu, władze okupacyjne porwały Józefa Piłsudskiego i więzili go ósmy miesiąc w twierdzy, jedynie z tego powodu, że walczył niezłomnie o zdobycie niepodległości Polski i przeciwstawił się tworzeniu pozorów władzy i fikcyjnych instytucji polskich, maskujących aneksyjne plany okupantów.

Reprezentowane na zjeździe stronnictwa uważają uwięzienie Józefa Piłsudskiego za obelżywy gwałt, dokonany na naszym narodzie. Gwałt ten jest jednym z najwyraźniejszych wskaźników, jaką miarę przykładać należy do przyrzeczeń i zamiarów obu państw centralnych.

Reprezentowane na zjeździe stronnictwa nie mają żadnego zaufania do szczerości czynników polskich, które godzą się, choćby milcząco, na więzienie najwybitniejszego reprezentanta niepodległości Polski — Józefa Piłsudskiego.

TRZY DOKUMENTY

dokończenie ze str. 1

ADAM KOC

W nocy z 10 na 11 listopada otrzymałem wiadomość, że o 5 rano komendaant przybędzie do Warszawy. Natychmiast zakomunikowałem tę nowinę gen. Leśniewskiemu, Związkowi Dowórców, pp. Stamirowskiemu, Krzaczyskiemu i Prystorowi. Udałem się następnie z majorem Krzaczyskim na Dworzec Główny, gdzie przy pokojach reprezentacyjnych stały dwa posterunki niemieckie, które nas nie przepuściły. Publiczności było niewiele, ponieważ przyjazd komendanta był niespodziewany. W ciągu kilku dni poprzednich tłumy gromadziły się na dworcu, spodziewając się jego przybycia na zasadzie mylnych informacji. O godz. 6.30 przyjechał regent ks. Zdzisław Lubomirski ze swym adiutantem rtm. Rostwo-

rowskim. Warta przepuściła ich, z czego ja i mjr Krzaczyski skorzystaliśmy wchodząc w ich towarzystwie, co trochę zdziwiło regenta i jego adiutanta. Na peronie poznaliśmy się, zakomunikowałem im, że jestem naczelnym komendantem POW, ks. Lubomirski był bardzo niespokojny i podniecony, powtórzył kilka razy: „Wreszcie przyjeżdża, ach, jak to dobrze!”. Bardzo chodziło mi o to, bym pierwszy powitał komendanta, gdy wysiadzie z wagonu. Wkrótce nadszedł pociąg. Komendant wyszedł z niego w towarzystwie płk. Sosnowskiego. Był blady i oczywiście wyczerpany niewolą, ale widać było, że siły go nie opuściły. Zbliżyłem się do niego i powitałem słowami: „Obywatelu komendancie, imieniem Polskiej Organizacji Wojskowej witam obywatela komendanta w stolicy. Komendant odsalutował mi. Ks. Lubomirski przeprowadził go do swego samochodu, w którym zajęli miejsce z rtm. Rostworowskim, ja również wsiałem do tego samochodu. Regent zaprosił nas na

herbatę do Frascati, swojej rezydencji w Warszawie. W drodze powtórzył kilka razy: „Ach, wreszcie, wreszcie pan komendant przyjechał, co tu się dzieje, co tu się dzieje!”

Twórca legionów milczał.

JÓZEF PIŁSUDSKI

W 1918 r. — zgodnie z piosenką legionową — „ni z tego, ni z owego była Polska na pierwszego”. Żywo pamiętam ten czas. Od tego czasu liczę swoje przeżycia największe i najcięższe. Od tego bowiem czasu zacząłem pracować na Państwo Polskie, stojąc na jego czele. Proszę państwa, ten dziki chaos, w który wpadłem po powrocie z Magdeburg, dziki chaos sądów, zdań, myśli, dziki chaos ugrupowań, dziki chaos, niemożliwy do ułożenia w jakiegokolwiek łamigłowie. Te dzikie rozbieżności były tak wielkie, tak olbrzymie, że uważam to za jeden z cudów talentu, że mogłem z tego chaosu wyprowadzić państwo na jakąś ścieżkę, gdyż wydawało mi się to wprost niemożliwością.

W latach międzywojennych były w Otwocku dwa pomniki Marszałka Józefa Piłsudskiego. Jeden w parku miejskim wzniesiony w 1936 r., w rok po śmierci. Był to pomnik z jasnego piaskowca o wysokości ok. 4 metrów, zwieńczony rzeźbą orła wzbijającego się do lotu, w środkowej części płaskorzeźba Marszałka bez nakrycia głowy, a w części dolnej wielka wstęga orderu Virtuti Militari. Drugi pomnik stał u zbiegu Kościuszki i Chopina, na miejscu spalonego pensjonatu Jadwigi Nestorowiczowej, upamiętniał on pobyt Józefa Piłsudskiego w Otwocku na odpoczynku w dniach 20 sierpnia do 4 września 1915 r.

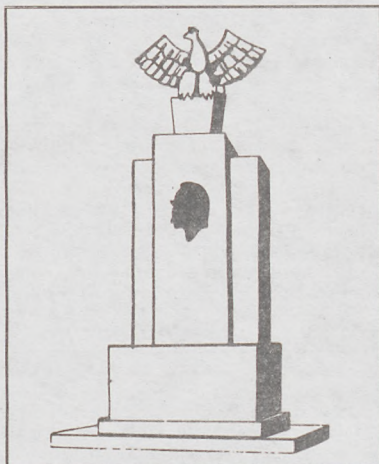
Redakcja prosi o kontakt (79-24-21) te osoby, które były świadkami zniszczenia pomnika w PARKU lub mogą cokolwiek powiedzieć

Na przekór wszystkim pomniki te zostały zdemontowane i ukryte. Był to okres najgłębszego stalinizmu, wyznaczano wówczas z kart książek do nauki historii postać Marszałka, niszczone wiele symboli z dziejów naszego narodu, a jednak nie zdołano z serc i umysłów usunąć pamięci Marszałka.

W roku 1990 grupa osób powołała Społeczny Komitet odbudowy pomników Marszałka Józefa Piłsudskiego, a także budowy pomnika Ofiar Stalinizmu, których groby — w liczbie ok. 400 — ukryto obok naszego cmentarza. Następnie — na cmentarzu parafialnym — nieopodal odnalezionej zbiorowej mogiły ofiar stalinizmu stanął pomnik wg projektu mgr inż. Anny Szymańskiej. Odsłonięcie tego pomnika

TRZY POMNIKI

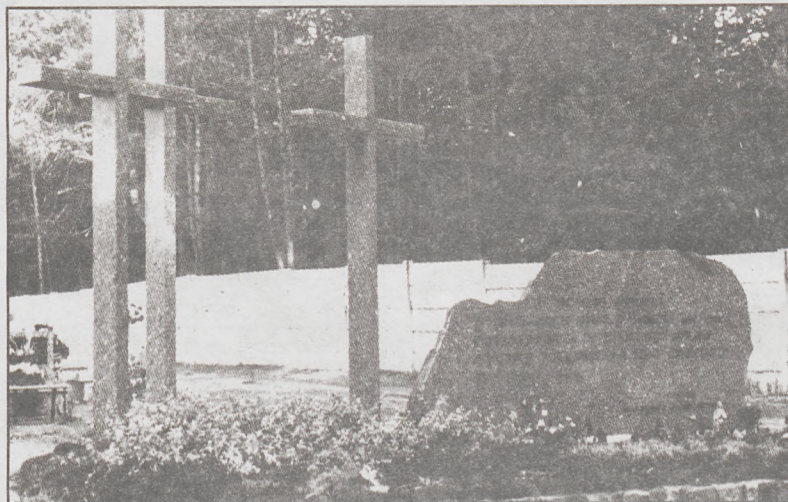
Mecenas Antoni Rudnicki



Pomnik, który nie powrócił.



Pomnik, który powrócił. (Fot. T. Krekora)



Pomnik OFIAR STALINIZMU, który został wzniesiony. (Fot. Tadeusz Krekora)

nastąpiło 1 listopada 1990 r. po Mszy polowej w asyście kompanii honorowej, wart i orkiestry jednostki wojskowej z Emowa. 11 listopada 1990 r. odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pewnego dnia w 1991 r. — w czasie sprzedaży cegiełek przed kościołem parafialnym — zgłosiła się młoda kobieta i oświadczyła, iż poszukiwany pomnik sprzed pensjonatu Jadwigi Nestorowiczowej znajduje się na terenie Muzeum Ziemi w Warszawie. Informacja ta okazała się prawdziwa. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu oraz bezinteresownej postawie wielu osób, a przede wszystkim prezesa Spółdzielni Rzemieślniczej Eugeniusza Dąbały odnaleziony pomnik został przewieziony do Otwocka i stanął na swoim przedwojennym miejscu.

Tu przypomnę: pomnik ten przechodził różne koleje, wykonany został w kopalni bazaltu w dolinie Janowskiej na Wołyniu, okupację szczęśliwie przetrwał, został dopiero zdemontowany w latach pięćdziesiątych.

20 września 1915 r. — jak głosi napis na POMNIKU przed nie istniejącym już pensjonatem Jadwigi Nestorowicz — przybył do Otwocka JÓZEF PIŁSUDSKI i przebywał na odpoczynku do 4 września 1915 r. Wraz z Józefem Piłsudskim byli: dr Rouppert — późniejszy generał i por. Wieniawa-Długoszewski — po wrześniu 1939 r. desygnowany przez I. Mościckiego na prezydenta RP. Józefa Piłsudskiego odwiedzali m.in. W. Sikorski, J. Kaden-Bandowski i W. Sieroszewski.

OTWOCK '92
ul. ARMII KRAJOWEJ 5

Wydawca: Zarząd Miasta. Redakcja: 05-400 Otwock, ul. Armii Krajowej 5, budynek B, II p., pokój 44, tel. 79-24-21. Redaktor Naczelny: Jerzy Kochański. Redakcja techniczna, skład i łamanie: Pracownia Poligraficzna Fotoskład, Warszawa, ul. Niecała 4a. Druk: Drukarnia Offsetowa, Otwock, ul. Sołecka 44. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca; redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, adiustacji i zmian tytułów.

OTWOCK '92

GAZETA SAMORZĄDOWA

JABŁONNA, ŁUGI, MŁĄDZ, ŚWIDER, ŚWIERK, ŚRÓDBORÓW, WÓŁKA MŁĄDZKA

ROK II

Nr 7(15)

LISTOPAD

REJESTRACJA ŁODZI WĘDKARSKICH

Oddział Ochrony Środowiska
i Rolnictwa URZĘDU REJONOWEGO,
ul. Armii Krajowej 5,
bud. C, pok. 7B
Opłata skarbową 30 000 zł

Potrzebna opiekunka do półrocz-
nego dziecka w godz. 7³⁰-16³⁰
(oprócz sobót i niedziel)
Wiadomość: tel. 79-24-21

APTEKA w ŚRÓDBOROWIE

Mgr farm. Zygmunt GULCZYŃSKI
oferuje:

- pełen asortyment leków krajowych i zagranicznych,
- szeroki asortyment ziół,
- materiały opatrunkowe i sanitarne,
- parafarmaceutyki.

Otwork-Sródborów
ul. Mochnackiego 9
Tel. 79-11-71

Zapraszamy

ZAKŁAD KRAWIECKI

Tadeusz MASŁOCHA

poleca swoje usługi
solidnie i tanio

Otwork, ul. Żeromskiego 17

MECHANIKA POJAZDOWA GAŹNIKI

mgr Jacek FABIRKIEWICZ

Otwork, ul. Leśna 29
(od ul. Żeromskiego)

Tu

kupisz taniej

- * kosmetyki
- * kosmetyki dla alergików
- * środki czystości

— **ARIEL** - kolor— **OMO** - liposystem

Otwork
ul. Andriollego 14

Ceny nadal stare

WYDAJEMY RACHUNKI

Nie oszczędzajcie na reklamie. Koszt reklamy zwraca się zawsze większym zyskiem.
Dzięki swojej reklamie zdobywasz zaufanie u klientów.

Redakcja OTWOCK '92 jest do usług

Pierwszą reklamę drukujemy GRATIS, jeżeli zapłacisz za dwie następne.
Słowo — 3 tys. zł, 1 cm² — 6 tys. zł

Redakcja poszukuje akwizytorów ogłoszeń. Redakcja podpisze umowę z firmą na zbieranie ogłoszeń. Warunki płacy do uzgodnienia.

Nie oszczędzaj na reklamie!!

OTWOCK '92 chce być gazetą mieszkańców OTWOCKA

* * *

Adres Redakcji: ul. Armii Krajowej 5, budynek B, II p. pokój 44. Tel. 79-24-21

LISTA GEODETÓW UPRAWNIONYCH

- ▶ Mgr inż. Barbara Kosińska, Otwork, ul. Kukuczka 2, tel. 79-37-59 (dom).
- ▶ Inż. Władysław Tobiasz, Otwork, ul. Kraszewskiego 84, tel. 79-73-87 (dom), 79-50-65 (praca).
- ▶ Inż. Krzysztof Sewruk, Otwork, ul. Karczewska 31 m. 4, tel. 79-43-63 (dom).
- ▶ Mgr inż. Anna Domaradzka, Otwork, ul. Kościuszki 6a m 43, tel. 79-48-88 (dom).
- ▶ Mgr inż. Jerzy Kostyra, Józefów, ul. Świerczewskiego 77, tel. 79-30-01 w. 560 (dom), 79-45-33 (praca).
- ▶ Jacek Perzyński, Świder, ul. Majowa 115, tel. 79-37-48 (dom).
- ▶ Stefan Koc, Otwork, ul. Czaplickiego 3a m. 22, tel. 79-46-67 (dom).
- ▶ Inż. Krzysztof Białoskórski, Otwork, ul. Skłodowskiej 3 m. 14, tel. 79-28-66 (praca).
- ▶ Mgr inż. Ryszard Waszyński, Józefów, ul. Piaskowa 23.

SKLEPY FIRMOWE


KOMIKO

oferują:

szeroki wybór sprzętu AGD i RTV w sprzedaży ratalnej

OTWOCK, ul. J. Poniatowskiego 1a
JÓZEFÓW, ul. J. Piłsudskiego 108

Zapraszamy

TELEGRAM

Do DZIECI
i MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
OTWOCKA

- * Już budujemy szopki na Święta Bożego Narodzenia • STOP
- * Konkurs ogłasza Prezydent Miasta • STOP
- * Za najpiękniejsze szopki będą nagrody • STOP
- * Rozstrzygnięcie konkursu 17 grudnia • STOP

Zgłoszenia telefoniczne:
tel. 79-24-21

TKKF Klub »APOLLO«

w Otworku, ul. Kopernika 12
zaprasza

do SANATORIUM
w Druskiennikach na LITWIE
— do miasta Marszałka Józefa
Piłsudskiego

- * leczenie chorób reumatycznych
- * nerwicy
- * dróg oddechowych i pokarmowych
- * oraz chorób serca i kobiecych.

Turnusy 2 i 3-tygodniowe.

Wyjątkowo niski koszt pobytu
wraz z leczeniem.

Druskienniki — miasteczko-kurort
od ubiegłego wieku słynie ze źródeł
mineralnych. Położone w ogromnym
kompleksie lasów nad Niemnem od
dziesięcioleci przyciąga rzesze
kuracjuszy.

Zgłoszenia: Klub »APOLLO«,
tel. 79-24-77, godz. 12.00-18.00

MALIBO

Sklep prowadzi sprzedaż
detaliczną i hurtową
artykułów ogólnospożywczych i przemysłowych
pochodzenia krajowego
i zagranicznego (z importu)

Otwork-Świder
ul. Majowa 77
Tel. 79-22-25

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Otwork
ul. Wronia 5 m 7
Tel. 79-55-28

MDK
OTWOCK

ul. PONIATOWSKIEGO 10
TEL. 79-33-57

ZAPRASZA
DO KÓŁ ZAINTERESOWAŃ w roku 1992-93
ZAPISY w SEKRETARIACIE w godz. 10-18

RYTMIKA
ZESP. TANECZNE
ZESP. WOKALNE
ZESP. INSTR. WOK.
STUDIO PIOSENKI
FORTEPIAN-NAUKA GRY
GITARA-NAUKA GRY
PLASTYKA
TKACTWO
TEATRZYK LALKOWY
TEATR ŻYWEGO SŁOWA
KÓŁO EKOLOGICZNE
FOTOGRAFIA
KLUB VIDEO
DYSKUSYJNY KLUB FILM
"A.J. ŚWIEŁCOWE"

NAUKA PĘYWANIA
PIYUW. REKREACYJNE
TENIS STOŁOWY
GIMN. KOREKCYJNA
KÓŁO SAMOBRONY
ZEGLARSTWO
TURYSTYKA PIĘSZA
TURYSTYKA ROWEROWA
MODELARSTWO LOTNIGZE
RADIOELEKTRONIKA
KRÓTKOFALARSTWO
ZAJ. KOMPJUTEROWE
JĘZYK ANGIELSKI
JĘZYK WŁOSKI
JĘZYK NIEMIECKI

Lokal do wynajęcia 40 m².
OTWOCK
telefon: 39-67-06 (W-wa)

OTWOCK '92
ul. ARMII KRAJOWEJ 5

Wydawca: Zarząd Miasta. Redakcja: 05-400 Otwork, ul. Armii Krajowej 5, budynek B, II p., pokój 44, tel. 79-24-21.
Redaktor Naczelny: Jerzy Kochański. Redakcja techniczna, skład i łamanie: Pracownia Poligraficzna Fotoskład,
Warszawa, ul. Niecała 4a. Druk: Drukarnia Offsetowa, Otwork, ul. Solecka 44. Materiałów nie zamówionych redakcja
nie zwraca; redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, adiustacji i zmian tytułów.

Zakład Wyrobu Pieczętek

z a p r a s z a

05-402 Otwock-Świder,
ul. Grunwaldzka 18
Tel 79-12-22

w s p r z e d a ż y

pełny wybór
automatycznych pieczętek
typu TRODAT i ALPO
Nowość — pieczątki w długopisie.
W zakładzie można kupić
naszą gazetę

OTWOCK '92

Elegancko i modnie
ostrzyżony PAN wyjdzie
z Salonu Fryzjerskiego

WANDY MICHALIK
w Otwocku
ul. Poniatowskiego 7

Zapraszam

Oplaty w Oddziale
Geodezji
(od 25.VII.1992)
URZĘDU REJONOWEGO

- * Wypisy z rejestru gruntów:
15 000 zł + opłata na kwit w zależności od ilości działek i współczynnika wzrostu cen;
- * Wyrisy:
45 000 zł + opłata na kwit w zależności od wartości za wykonanie;
- * Podziały:
45 000 zł + po 1500 zł za każdy załącznik + po 6000 zł za poświadczenie matrycy i każdej odbitki;
- * Rozgraniczenia: 15 000 zł;
- * Zaświadczenia: 45 000 zł.

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE
I ALKOHOLOWE

w dużym wyborze oferuje sklep:



przy ul. Warszawskiej 35
CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
dostawy do domu
tel: 79-44-59

— ZADZWOŃ
— ZAMÓW
— OTRZYMASZ

PIEKARNIA
HURTOWNIA MAKI
i PRZETWORÓW MACZNYCH
Mieczysław SMOLAK

Otwock, ul. Zosi 17
Tel. 79-73-60

Poleca

szeroki asortyment tradycyjnego
pieczywa polskiego
Gwarantowana wysoka jakość!
ZAPRASZAMY

PRALNIA

- Pranie bielizny •
- maglowanie •

Usługi dla:

— zakładów
— klientów
indywidualnych

Otwock-Świder
ul. Kukuczka 6
Tel. 79-29-21

PRALNIA

KONKURS NA DYREKTORA

Urząd Miejski w Otwocku ogłasza konkurs na dyrektora Przedszkola nr 1 w Otwocku, ul. Łukasińskiego. Informacje o warunkach, następnie koperty zawierające dokumenty kandydata(ki) należy składać w terminie do dnia 10 grudnia 1992 r. w Urzędzie Miejskim, budynek B, pokój 3

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA

»MAZOWSZE« 05-400 OTWOCK
ul. Kościuszki 18

świadczy tanie usługi w zakresie:

- * doradztwa podatkowego
- * prowadzenia ksiąg handlowych, ksiąg przychodów i rozchodów
- * inne usługi biurowe (ksero, telex, fax)

Zapraszamy

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
»INWESTPROJEKT-SYSTEM« Sp. z o.o.

05-400 Otwock
ul. Karczewska 40/42;
tel.: 79-40-47, 79-40-48

Wykonuje usługi w zakresie:

- pośrednictwa w obrocie lokalami i nieruchomościami (kupno-sprzedaż domów, działek, lokali mieszkalnych i użytkowych, wynajem i zamiana mieszkań);
- doradztwa w procesie budownictwa jednorodzinne i wielorodzinne w zakresie projektowania, kredytowania, wykonawstwa robót;
- obsługi prawnej i technicznej w procesie inwestycyjnym (uzyskanie lokalizacji, pozwolenie na budowę, formalności związanych z pozyskaniem kredytów, pozwolenie na użytkowanie, rozliczenie końcowe, projektowanie, prace geodezyjne i geologiczne, nadzór inwestorski);
- obsługi prawnej w postępowaniu administracyjnym (podania, skargi, odwołania od decyzji, zażalenia na postanowienia organów administracji, wznowienia postępowania);
- wycen nieruchomości przez uprawnionych rzeczoznawców (gruntów, budynków i innych obiektów budowlanych, mieszkań, lokali handlowych i usługowych, nieruchomości rolnych i innych).

OFERUJEMY SZYBKĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ I KONKURENCYJNE STAWKI ZA USŁUGI
Zapraszamy! — Codziennie w godz. 8.00–15.00; poniedziałki i czwartki do 18.00

KURS z PEDAGOGIKI ZABAWY

dla wychowawców,
nauczycieli,
studentów pedagogiki
i pracowników kultury.

Kurs odbędzie się w dniach 20–22 listopada 1992 r., MDK, Otwock, ul. Poniatowskiego 10 (wejście od boiska). Koszt — 80 tys. złotych. Zapisy i wpłaty do 10.11.1992, sekretariat MDK, godz. 14.30–18.30.

Kurs ma formę warsztatów.
Prosimy więc o przybycie w stroju nie krępującym ruchów.
Organizatorzy kursu: Klub Alternatywnych Pedagogów MDK, Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, TPD.

Kierownik kursu,
mgr Marta SYGA

OFERTY PRACY

1. Przedsiębiorstwo Budownictwa, Handlu i Usług „Redomex”, Otwock, ul. Mieszka I 14 — 6 robotników budowlanych, wynagrodzenie 3–4 mln zł.
2. Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej, Otwock, ul. Wawerska 8, pok. 11, tel. 79-30-96 — 10 dozorców.
3. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Budownictwa, Józefów, ul. Sosnowa 17, tel. 79-30-01 w. 144 — 5 robotników budowlanych.
4. „ALBORM”, Otwock, ul. Rzemieślnicza 6, w godz. 8⁰⁰–10⁰⁰ — 30 szwaczek lub krawcowych.
5. Zakład Krawiecki „MAYA”, Falenica, ul. Bystrzycka 81 A, tel. 12-44-50 — 10 krawcowych lub szwaczek.
6. Przedsiębiorstwo Budowlane, Otwock, ul. Jodłowa 1, tel. 79-45-53 (A. Pyza) — 10 spawaczy elektrycznych.
7. Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowo-Usługowe „JASKÓR”, Józefów, ul. Grottgera 29, tel. 15-08-20, w godz. 7⁰⁰–15⁰⁰ — 5 krawcowych.
8. Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Usługowe „Murbet”, Głina, ul. B. Prusa 7, tel. 79-32-55 — 6 mężczyzn, pracowników fizycznych.
9. Zakład Zieleni Miejskiej, Otwock, ul. Andriollego 77, tel. 79-40-45 — 6 ładowaczy (prace interwencyjne).

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Świdrze ul. Marszałkowska 1, wynajmie pomieszczenia biurowe i magazynowe.
Wszelkie informacje pod nr. tel.: 79-49-47.

FOTO STUDIO

TADEUSZ KREKORA
05-400 OTWOCK
UL. SIKORSKIEGO 24
TELEFON • 79 29 36

VIDEO rep.
EXPRESS
Polaroid

ZAPRASZAM
DNI ROBOCZE G. 11–18
NIEDZIELE G. 10–14

POWIEKSZENIA BARWNE
NAJNOWSZY PROCES ŚWIATOWY RA4 FUJI
FORMAT OD 9 x 13 cm DO 30 x 40 cm

ZDJĘCIA STUDYJNE
SLUBY CHRZTY
KOMUNIE I INNE
LEGITYMACYJNE
REPORTAŻOWE
AMATORSKIE



- * Wojewódzki Ośrodek Egzaminowania Nr 11, Otwock, ul. Andriollego 76, Szkoła Podstawowa nr 12.
- * Egzamin państwowy na: kartę rowerową, motorowerową, woźnicy.
- * Zapisy i informacje — wtorki–piątki: 16⁰⁰–18⁰⁰.

REKLAMY

SZYLDY PROJEKT
• TABLICZKI
PLANSZE
NAPISY

OTWOCK
ARMII KRAJOWEJ 4
TEL. 794738, 793643

WYKONANIE
EKSPRESOWE

PILNE! NATYCHMIAST! Poszukujemy akwizytorów ogłoszeń. KONTAKT: UM ul. Armii Krajowej 5, bud. B, II p., pokój 44.

Redakcja przeprasza

W numerze 6(14) naszej gazety podaliśmy informację o sprzedaży lokali mieszkalnych przy ul. Andriollego, Hożej i Karczewskiej. Wyjaśniamy, że prawo do kupna tych mieszkań posiadają wyłącznie obecni najemcy.

MECHANIKA POJAZDOWA
Renault * Dacia * itp.

05-400 OTWOCK, ul. Napoleńska 6a
Tel. 79-43-81
Zapraszamy